

PIOTR PASIEWICZ

PIOTR PASIEWICZ

ACTUS PURUS

STALOWA

WARSZAWA / WARSAW

LUTY - MARZEC 2016

FEBRUARY - MARCH 2016



STALOWA

Katalog wystawy PIOTRA PASIEWICZA
w Galerii STALOWA w Warszawie,
luty - marzec 2016

PIOTR PASIEWICZ's exhibition
catalogue issued by STALOWA Art Gallery in Warsaw,
February - March 2016

Galeria STALOWA / *STALOWA Art Gallery*
Stalowa 26, 03-426 Warszawa

www.stalowa.art.pl
www.sklep.stalowa.art.pl
www.aukcje.stalowa.art.pl

Właściciel / *Owner:*
Krzysztof Fabijański

Kurator / *Curator:*
Karol Sikora

Teksty / *Texts:*
Karol Sikora, Michał Jeżak

Redakcja, wybór fotografii
Factual preparation of the catalogue, choice of photographs:
Karol Sikora

Galeria STALOWA jest członkiem Stowarzyszenia Antykwariuszy i Marszandów Polskich (SAiMP), CINO A oraz KaNiBaL'HoPoX / *STALOWA Art Gallery is a member of Polish Antique Dealer's and Art Dealer's Association (SAiMP), CINO A and KaNiBaL'HoPoX*



Fotografie / *Photos:*
Konrad Kwas, Paulina Krawul

Identyfikacja wizualna / *Visual identification:*
Politański Design, Łódź

Projekt graficzny, przygotowanie do druku
Graphic design, composition and prepress preparation:
Konrad Kwas

Wydawca / *Publisher:*
Galeria STALOWA / *STALOWA Art Gallery*

Okładka / *On the cover:*
Piotr Pasiewicz, „Mattery Deliverance XVI”

Copyrights:
© 2016 Galeria STALOWA & autorzy
STALOWA Art Gallery & authors

Tłumaczenie na język angielski / *English translation:*
Joanna Warchol, Olga Schonborn

Druk i oprawa / *Printed and bound by:*
Paper & Tinta, Nadma

ISBN 978-83-64383-13-7

Patronat medialny / *Media patronage:*



Tekst kuratorski do wystawy ACTUS PURUS

ACTUS PURUS exhibition curator's text 8

ACTUS PURUS, Z Piotrem Pasiewiczem rozmawia Karol Sikora

ACTUS PURUS, Karol Sikora interviews Piotr Pasiewicz 13

Michał Jeżak - O pięknie brzydoty

Michał Jeżak - About the beauty of the ugliness 51

Piotr Pasiewicz - Biografia / *Biography*

55



**MATTER
DELIVERANCE XVI**
2014

140 x 100 cm
technika mieszana
na płótnie
*mixed technique
on canvas*



**KINETIC
MATTER XVII**
2015

100 x 70 cm
technika własna
na papierze
*own technique
on paper*

Tekst kuratorski do wystawy *ACTUS PURUS*

Piotr Pasiewicz jest tytanem pracy, niestrudzonym poszukiwaczem, eksperymentatorem i artystą o niezwyklej sile wyrazu. Choć głównym obszarem jego zainteresowań jest grafika, rysunek i malarstwo nie należy do twórców ograniczonych ścianami pracowni. Gdy tylko nadarzy się okazja, wykorzystuje przestrzenie opuszczonych budynków, basenów, dachów oraz innych miejsc gdzie może przenieść swoją twórczość na naprawdę „duży format”. Miejsca, które napotyka stają się często scenerią do jego działań performatywnych lub realizacji krótkich form wideo. Łódź, w której żyje i tworzy ma w tym kontekście szczególne znaczenie. Jak sam podkreśla, struktura tego miasta zbudowana jest z silnych kontrastów estetycznych, które dostarczają budulec do jego kompozycji plastycznych.

Wystawa *ACTUS PURUS* w Galerii STALOWA to pierwsza tak obszerna i złożona prezentacja prac Piotra Pasiewicza w Warszawie. Rysunki, grafiki i obrazy pochodzą z najważniejszych i najbardziej charakterystycznych cykli prac Piotra Pasiewicza powstałych w latach 2013–2015. *Actus purus* jest dla artysty czystym aktem twórczym, rodzajem procesu krystalizacji, który pozwala oczyścić się z treści i obrazów, zalegających gdzieś w podświadomości. Twórczość Pasiewicza może być opisana jako ciągła transformacja formy i kształtu, artysta, który przez lata eksperymentów, przechodził intensywny proces poznawczy, wchłaniając wszystko na swojej drodze, od paru lat konsekwentnie podąża drogą oczyszczania i poszukiwania swojego „ja” (*actus purus*).

Na wystawie przeważają prace z serii „Kinetic Matter” oraz „Mattery Deliverance”, które ze względu na swoją cykliczną kontynuację w czasie dają możliwość porównania prac z różnych okresów twórczości artysty. „Kinetic Matter”, to autorska forma grafiki bazującej na linorycie i wzbogaconej o szereg różnorodnych środków wyrazu takich jak: rysunek piórkiem, akryl czy tusz. Elementy

ACTUS PURUS exhibition curator's text

Piotr Pasiewicz is a demon for work, tireless searcher, experimenter and artist with extraordinary force of expression. Although his main interests are graphics, drawing and painting he is not among creators limited to the walls of his studio. When opportunity comes he uses spaces of abandoned buildings, swimming pools, roofs and other places where he can transfer his creations onto really „big form”. Those places he comes across often become the scenery for his performance activities or short videos. City of Łódź where he lives and creates has in this context special meaning. As he points out himself the structure of this city is based on strong aesthetic contrasts and this delivers the substance for his artistic composition.

ACTUS PURUS exhibition at the Stalowa Gallery is the first to be so extensive and complex representation of Piotr Pasiewicz' artworks in Warsaw. Drawings, graphics and paintings from the most important and distinctive series of works created by Piotr Pasiewicz in the years 2013–2015. *Actus purus* is for the artist a pure creative act, a kind of crystallization process, which allows to purify contents and pictures left in subconsciousness. Pasiewicz's artistic work can be described as constant transformation of form and shape, the artist went through years of experiments and intensive cognitive process taking in everything that came his way, but in recent several years he consistently follows his purification path in search of himself (*actus purus*).

At this exhibition predominate works from the series „Kinetic Matter” and „Mattery Deliverance”, due to their cyclic continuation there is a chance to compare works from different periods. „Kinetic Matter” is an author's form of graphics based on linocut and enriched with different means of expression such as: pen drawing, acrylic or ink. Drawing and graphics elements are set in uneven grey surface sometimes becoming black, which highlights depth and infinity. The subject and form both loosely refer to kinetic theory of matter, which implies

rysunkowo-graficzne tych prac osadzone zostały w niejednolitej tafli szarości wpadającej niekiedy w czerni, uwypuklając w ten sposób poczucie głębi i bezkres. Zarówno temat, jak i forma swobodnie nawiązuje do kinetycznej teorii materii, zakładającej, że materia składa się z atomów będących w ciągłym ruchu. Ten aspekt bezpośrednio łączy się z filozofią transformacji, przemiany i rozpadu, która jest stale obecna w całej twórczości artysty. W pracach wyczuwalny jest niepokój oraz pewnego rodzaju napięcie, które powoduje, że pomimo zamkniętej kompozycji prace mają charakter dynamiczny.

Zupełnie inną formę posiadają obrazy na płótnie z serii „Mattery Deliverance”, którą artysta tworzy nieprzerwanie od 2013 roku. Prace wyróżnia bardzo intensywny kolor, który dotychczas pojawiał się w twórczości Pasiewicza bardzo oszczędnie, ograniczając się do konkretnych elementów i barw. Kolor wprowadza do obrazów artysty silny ładunek energetyczny, Bergsonowski *élan vital*, który dodatkowo rozszerza interpretacje odbiorcy o barwę oraz wszystko, co może się z nią skojarzyć. Obrazy podobnie jak grafiki są połączeniem wielu różnorodnych technik malarskich i rysunkowych, jednak ich struktura jest bardziej dynamiczna, złożona i rozedrgana.

Na wystawie *ACTUS PURUS* nie brakuje również rysunków artysty, które stanowią często punkt wyjścia do dalszych rozważań nad formą i są najbardziej pierwotnym elementem wykorzystywanym następnie w grafikach i obrazach. Szczególnie interesującym cyklem rysunków wykonywanych przy pomocy tuszu jest „Puls-Impuls”, przypominający swoją strukturą ruch gęstej zawiesiny farby wpuszczonej do wody. Podobnie jak w przypadku „Mattery Deliverance” pomiędzy formami organicznymi Pasiewicz umieszcza kształty geometryczne, które mają uwypuklać opozycje pomiędzy tym, co stałe i tym, co zmienne, będące w ciągłym ruchu. Artysta podkreśla, że opozycje te wykluczają się nawzajem, jednocześnie nie mogąc bez siebie funkcjonować.

that matter consists of constantly moving atoms. This aspect is directly connected to philosophy of transformation, conversion and disintegration, which has constant presence in the artist's work. There can be felt certain anxiety and tension in the works which causes them to have dynamic character despite the closed composition.

Paintings on canvas from „Mattery Deliverance” series which the artist creates incessantly since 2013 have entirely different form. Those works are notable for very intensive color, which has scarcely appeared in Pasiewicz's work, only in specific elements and shades. Color introduces strong energy charge into artist's paintings, Bergson's élan vital, which additionally widens viewer's interpretation: color and everything that can be associated with it. Paintings as well as graphics are a combination of many various drawing and painting techniques although their structure is more dynamic, complex and vibrant.

At the ACTUS PURUS exhibition there are also artist's drawings, which often are a starting point for further form consideration and are primary element used subsequently in graphics and paintings. Particularly interesting series of drawings executed with ink is „Puls-Impuls”, in its structure it reminds the movement of dense paint let into water. Similarly as in the case of „Mattery Deliverance” between organic forms Pasiewicz places geometric shapes, which brings out opposition between constant things and things that are changing, constantly moving. The artist emphasizes that those oppositions exclude each other and at the same time they cannot exist without each other.

Karol Sikora



**MATTERY
DELIVERANCE VI**
2013

70 x 130 cm
technika mieszana
na płótnie
*mixed technique
on canvas*

**MATTERY
DELIVERANCE V**
2014

130 x 90 cm
technika mieszana
na płótnie
*mixed technique
on canvas*





ACTUS PURUS

Z Piotrem Pasiewiczem rozmawia Karol Sikora

Karol Sikora: Zacznijmy od pytania o edukację artystyczną oraz przebieg twojej drogi twórczej, która różni się od typowej drogi, jaką przebywa młody artysta w Polsce. Czy pamiętasz, kiedy pojawił się pomysł, kiedy to wszystko się zaczęło?

Piotr Pasiewicz: Pomysłu nigdy nie było, wewnętrzna intuicja prowadziła mnie przez życie, które narodziło drogę twórczą, a ta zaczęła się jakiś czas temu, bo już w tamtym stuleciu (śmiech). Wszystko zaczęło się od niewielkich rysunków na papierze, była to jedna z form spędzania wolnego czasu, szybko jednak pojawiła się chęć poszerzenia horyzontów i wylądowałem w Muzeum Sztuki w Łodzi. Tam na spotkaniach dla młodzieży prowadzonych m.in. przez Agnieszkę Sowińską i Wojtkę Goczkowskiego, poznawałem historię sztuki. Później spotkałem Magdę Ujmę i Zenobię Karnicką, również z Muzeum Sztuki, z którymi konsultowałem moje prace. Pamiętam miły prezent od Wojtka Goczkowskiego, strawione przez czas, pożółkłe kartki do rysowania, które miały dla mnie większą wartość, niż te nowe, kupione w sklepie.

A co do decyzji o rozpoczęciu studiów na ASP... jej podjęcie wzięło się z pewnej chęci konfrontacji ze środowiskiem akademickim. Mając, już za sobą pewną drogę twórczą i wystawienniczą dostrzegłem w studiach możliwość większego uwrażliwienia się i ukształtowania jako artysta. Poza tym środowisko artystyczne w Polsce jest dość

MATTERY DELIVERANCE IV
2013

100 x 100 cm
technika mieszana na płótnie
mixed technique on canvas

ACTUS PURUS

Karol Sikora interviews Piotr Pasiewicz

Karol Sikora: Let's start with a question about your artistic education and the course of your creative path, which differs from a typical path taken by a young artist in Poland. Do you remember when you stumbled on the idea that started all this?

Piotr Pasiewicz: There was never an idea; my intuition led me through life that gave rise to a creative path which started a while ago, in the previous century (laughs). Everything started with small pictures on a piece of paper, it was a way of spending free time, however, quickly I felt that I want to broaden my horizons and so I ended up in the Museum of Art in Łódź. During the meetings organized for young people and run by, among others, Agnieszka Sowińska and Wojtek Goczkowski, I learnt about the history of art. Later, I met Magda Ujma and Zenobia Karnicka, also from the Museum of Art, and I consulted my works with them. I remember a nice present from Wojtek Goczkowski, old, yellowish sheets of drawing paper, they had more value for me than the new ones, bought in the store.

And as far as my decision about entering the Academy of Fine Arts goes... well, it was taken because of a kind of wish to confront with the university circles. Having already had a kind of creative and exhibition path, I saw that studies may offer me the opportunity to become more sensitive and develop as an artist. In addition, artistic circles in Poland are quite hermetic; henceforth, it is difficult to function as an artist without university education.

hermetyczne, przez co bardzo trudno funkcjonować jako artysta bez edukacji akademickiej.

KS: Rozumiem, że w twoim przypadku potrzeba studiów na ASP nie pojawiła się od razu, nie wynikała wyłącznie z własnej potrzeby, ale w pewnym stopniu także z potrzeby akceptacji środowiska artystycznego?

PP: Chciałem poznawać, doświadczać, wchłaniać wiedzę, podejmować dialog, rozwijać warsztat..., a ASP było dobrym ku temu miejscem. Tam poznałem całą gamę technik graficznych i metod pracy. Wcześniej znałem jedynie linoryt, który odbijałem pod okiem Henryka Płóciennika, to właśnie on pierwszy pokazał mi tajniki tej techniki.

KS: Linoryt był więc pierwszą techniką graficzną, z którą się zetknąłeś na długo przed rozpoczęciem studiów na ASP...

PP: Tak, to była pierwsza technika, której używałem w praktyce, odbijając swoje własne matryce, pierwsza i ta, która została ze mną do dziś. Wyznaczyła ona kierunek moich działań, poszukiwań... Na akademii poznałem wszystkie najważniejsze techniki graficzne, jednak zostałem przy linorycie, konsekwentnie kontynuowałem tę drogę w pracowni Technik Drzeworytniczych i Książki Artystycznej pod kierunkiem prof. Andrzeja Bartczaka.

KS: Drzeworyt podobnie jak linoryt jest techniką druku wypukłego, dlaczego właśnie ta forma grafiki warsztatowej jest Ci najbliższa?

PP: Od samego początku znacznie bardziej interesował mnie druk wypukły. Zainteresowała mnie ta filozofia: ile wybierzesz, tyle światła uzyskasz, ponieważ zarówno w drzeworycie, jak i linorycie za czerń odpowiadają elementy, które artysta pozostawił, których nie wybrał.

KS: *I understand that in your case the need to study at the Academy of Fine Arts did not emerge immediately, it wasn't just your own need but in a way it was the need to be accepted by the artistic circles?*

PP: *I wanted to learn, experience, absorb knowledge, start dialog, develop my workshop..., and the Academy of Fine Arts was the right place to do it. It was there that I met a whole range of graphic techniques and work methods. Before, I only knew the linocut, which I did under Henryk Płóciennik's supervision; he was the first person who showed me the secrets of this technique.*

KS: *So, linocut was the first graphic technique you came across long before you started your studies at the Academy of Fine Arts...*

PP: *Yes, it was the first technique that I used in practice, imprinting my own matrixes, the first and the one that stayed with me until today, it set a direction of my activities and searches... At the Academy I familiarized with all most important graphic techniques, however, I stuck to linocut, I continued this path in the studio of Xylographic Techniques and Artistic Books under Professor Andrzej Bartczak's supervision.*

KS: *Similarly to linocut, woodcut is a relief printing, why this form of workshop graphics is the closest to you?*

PP: *Since the very beginning, I was more interested in relief print. I was interested in this philosophy: how much you'll get, how much light you'll get, because both in the woodcut and linocut the black comes from the elements that were left by the artist, those that were not chosen. I am consequently using the guidance of this philosophy of light and dark, with its help, I express my emotions, moods, anxieties...*

KS: *Are you able to indicate any artists who influenced your works or simply inspired you?*

**MATTERY
DELIVERANCE VII
2013**

120 x 80 cm
technika mieszana
na płótnie
mixed technique
on canvas



Konsekwentnie kieruję się tą filozofią światła i mroku, wyrażam nią swoje emocje, nastroje, niepokoje...

KS: Czy jesteś w stanie wskazać jakichś artystów, którzy wpłynęli na twoją twórczość lub po prostu byli dla Ciebie inspiracją?

PP: Nie inspirowałem się nigdy żadnym konkretnym twórcą, raczej niektórzy z nich bardziej mi imponowali. Mógłbym tu wymienić na pewno Lenicę, Tchórzewskiego, Tarasina, Lebensteina, czy Gielniaka, ze względu na to, że ich język plastyczny, swego rodzaju charakter pisma, był indywidualny, odrębny i mocno wyczuwalny, to właśnie mi imponowało. Na początku drogi przeżyłem intensywny proces poznawczy i jako młody twórca wszystko wchłaniałem, chciałem jak najwięcej zobaczyć, z czasem ten proces uległ zmianie. Obecnie buduję własną rzeczywistość, swój świat, oparty na otoczeniu, w jakim żyję i doświadczam. Dla mnie ważna jest droga, jej samodzielne wypracowywanie, chcę wypalić wszystko, co obce i zostawić czysty pierwiastek siebie.

KS: Wydaje mi się, że w tym kontekście docieramy do sedna twojej twórczości oraz prac wybranych na wystawę „ACTUS PURUS” w Galerii STALOWEJ. Czym dla Ciebie jest actus purus?

PP: Actus purus jest dla mnie czystym aktem twórczym, który stał się właściwie... rytuałem, stale obecnym w mojej twórczości i jest bardzo ważnym elementem mojego życia. Actus purus jest również procesem krystalizacji, pozwala mi oczyścić się z treści i obrazów, które zalegają gdzieś w pamięci, w świadomości. Dzięki takiemu podejściu jestem w stanie we wszystkim, co tworzę wydobyć czysty pierwiastek siebie.

Obecnie, kiedy zaczynam pracę, nie odczuwam „obcego”, a forma, którą operuje, stała się częścią mojej tożsamości. Doszedłem do swojej organiczności.

PP: *No, I wasn't inspired by any specific artist, some of them impressed me. Here, I could name Lenica, Tchórzewski, Tarasin, Lebenstein or Gielniak because their artistic language, a sort of handwriting, was individual, distinct and very distinguished, and it impressed me. At the beginning of my path, I went through a very intensive cognitive process and as a young artist I absorbed everything, I wanted to see as much as possible, with time, this process changed. Now, I build my own reality, my own world, based on the surroundings that I live in and experience. Now, the important part is the path, to work it out independently, I want to burn everything that is alien and leave a pure element of myself.*

KS: *It seems to me that in this context we are reaching the core of your art and the works you selected for the exhibition "ACTUS PURUS" in Stalowa Gallery. What does actus purus mean for you?*

PP: *For me actus purus is a pure creative act, which in fact became... a ritual that is constantly present in my work and is an important element of my life. Actus purus is also a process of crystallization, it helps me to clear off the contents and images, which are stored somewhere in memory, awareness. Thanks to such approach I am able to extract a pure element of myself in everything I create. Currently, when I start working, I don't feel the "alien" and the form that I use became a part of my identity. I have reached my organicity.*

MATTERY
DELIVERANCE XVIII
2013

140 x 100 cm
technika mieszana
na płótnie
mixed technique
on canvas



KS: Rozumiem, że jest to pewien proces intelektualny, który poprzedza sam akt twórczy. Na wystawie prezentowane są prace malarskie, rysunki i grafiki, w jaki sposób zabierasz się do pracy nad konkretnymi formami?

PP: Jeżeli biorę się za grafikę, druk wypukły, to przygotowuję matrycę, odzwierciedlającą to, co mam w danej chwili w głowie. Po odbiciu matrycy rozbudzam i przetwarzam druk, dodając nowe elementy... rysunek, szablon, czasem kolor.

KS: A jeszcze przed wycięciem matrycy?

PP: Tak jak ptaki krążą nad Łodzią, tak ja po niej wędruję, wpatrując się w jej tkanę i rejestrując ślady czasu, który przechodzi przez to miasto. Jestem takim zbieraczem kształtów, które napotykam w otoczeniu, w swojej rzeczywistości i zapisuję je, rejestruję za pomocą fotografii, czy rysunku. Bo to właśnie rysunek jest często pierwszym etapem mojej pracy nad grafiką lub obrazem, jest zapisaniem myśli, która staje się punktem wyjścia do kolejnych działań.

KS: Wspomniałeś o Łodzi, mieście, które towarzyszy Ci od samego początku. Jak samo otoczenie wpłynęło na twoją pracę?

PP: Myślę, że w aspekcie twórczym Łódź mocno mnie ukształtowała ze względu na strukturę miasta, na jego fakturę, która cały czas drga, porusza się. Ta faktura podlega ciąglemu procesowi dekonstrukcji, to mnie fascynuje... i może jeszcze ta filozofia transformacji, przemiany.

KS: Chyba nie jesteś jedynym artystą, którego to miasto ukształtowało, bądź przynajmniej zainspirowało.

PP: Z pewnością, bo ten duch Łodzi jest bardzo inspirujący. Dla mnie ta niespokojna tkanka miasta jest niezbędna niczym pokarm, którego potrzebuje do tworzenia kolej-

KS: *I understand that it is a sort of intellectual process, which precedes the creative act. The exhibition presents paintings, drawings and graphics, how do you start working on specific forms?*

PP: *If I start working on a graphic, relief print, I prepare matrix that is a reflection of what is in my head at the moment. Once the matrix is imprinted I awake and process the print adding new elements... drawing, template, sometimes color.*

KS: *And before you cut the matrix?*

PP: *Yes, just as birds circle over Łódź, I walk around it, I look at its tissue and record traces of time that passes through this city. I am a kind of collector of shapes that I come across in my surroundings, in my reality and I register them, I record them on photos or drawings. Because the drawing is often the first stage of my work on a graphic or painting; it is a record of a thought that becomes the starting point for my further actions.*

KS: *You have mentioned Łódź, a city that has been with you since the very beginning. How did your surroundings influence your work?*

PP: *I think that in the creative aspect, Łódź has shaped me because of the city's structure, its texture which keeps vibrating, moving. This texture is constantly under deconstruction process, it fascinates me... and maybe this philosophy of transformation, change as well.*

KS: *I think you are not the only artist who was shaped by this city or at least inspired.*

PP: *Surely, because the spirit of Łódź is fascinating. For me, this restless tissue of the city is indispensable just as food, I need it to create my works, it circles through me and I use it. My art is reformatting my emotions, my feelings, a shape that's been following me, evolves, changes and transforms into a kind of new value. In this context, Łódź has a special meaning for me.*



MATTERY DELIVERANCE V
2013

100 x 120 cm
technika mieszana na płótnie
mixed technique on canvas



**MATTERY
DELIVERANCE XXI**
2014

80 x 120 cm
technika mieszana
na płótnie
*mixed technique
on canvas*



**MATTERY
DELIVERANCE VIII**
2014

130 x 90 cm
technika mieszana
na płótnie
*mixed technique
on canvas*

nych prac, przechodzi przeze mnie, a ja go wykorzystuję. Moja twórczość to przeformatowanie moich emocji, moich odczuć, kształtu, który gdzieś tam we mnie podąża, ewoluje, zmienia się i przekształca w jakąś nową wartość. W tym kontekście Łódź ma dla mnie szczególne znaczenie.

KS: Wróćmy do prac prezentowanych na wystawie „ACTUS PURUS”. Znalazło się tam wiele przykładów ważnych cykli malarskich i graficznych powstałych między 2013 a 2015 rokiem. Pomimo dość krótkiego czasu realizacji prace bardzo się od siebie różnią, czy są jakiś cykle, które mają dla Ciebie szczególne znaczenie?

PP: Odpowiedzią na to pytanie jest nieustanna praca, która wpływa na wielowymiarowość mojej twórczości. Każdy cykl dopełnia całość i jest dla mnie tak samo ważny. Na wystawie przeważają prace z cyklu „Kinetic Matter” (grafiki) oraz „Mattery Deliverance” (obrazy), nie zabrakło również rysunków z serii „Puls-Impuls” oraz mniejszych form, o których wspominałem wcześniej. „Kinetic Matter” powstaje na bazie linorytu, dominują w niej biomorficzne istnienia, wypełnione kinetyczną energią. Całość wpisana jest w nicość, pewien bezkres, który symbolizuje jednolita tafla szarości lub czerni. Prace te charakteryzuje niepokój, odczuwalny w pulsujących kształtach, jakby były rozszarpywane. Widoczny jest również częściowy rozpad form. Z kolei „Puls impuls” jest prezentacją rozedrganej struktury, którą zajmowałem się już od dłuższego czasu. Prace rysunkowe, wykonywane za pomocą tuszu przedstawiają strukturę, która podąża ku nieznanemu i w tym procesie dokonuje się jej formacja. Czasami, chcąc stworzyć jakąś nową wartość, zmieniam technikę pracy, tworząc nowy cykl, który jest dopełnieniem mojego procesu twórczego.

KS: Prace graficzne, które powstają z matryc są unikatowe i każdą z nich sygnujesz numerem 1/1 czy w związku z tym linoryt jest odbijany tylko raz?

KS: *Let's go back the works presented during the exhibition "ACTUS PURUS." There are a lot of examples of important painting and graphic series created between 2013 and 2015. Despite a short time, those works differ significantly, are there any series that are especially important for you?*

PP: *The answer to this question is continuous work which influences multi-dimensional character of my works. Each series is complementing the whole and is similarly important for me. The exhibition features works of the series "Kinetic Matter" (graphic art) and "Mattery Deliverance" (paintings), there are also drawings of the series "Puls-Impuls" and smaller forms I mentioned earlier. "Kinetic Matter" was based on the linocut, it is dominated by biomorphic entities filled with kinetic energy. The whole is inscribed in nothingness, a sort of expanse, which is symbolized by a uniform panel of grey or black. Those works are characterized by unrest, felt in the pulsating shapes, as if they were being teared apart. One can see a partial decomposition of forms. On the other hand, "Puls impuls" is a presentation of a vibrating structure I was working on for quite some time. Works drawn with ink show a structure that goes towards the unknown and in this process it is formatted. Sometimes, when I want to create a new value, I change the technique of work developing a new series, which completes my creative process.*

KS: *Graphic works that come from the matrixes are unique, each is numbered 1/1; so the question is: do you make just one imprint of each work?*

PP: *All the time, my works show my approach towards art, matrixes are constantly reshaped, I cut graphic elements in order to imprint the work which undergoes further stages of creative process. If I feel that a matrix is not exploited, I reprocess it, I cut it into pieces, add new values, and so after some time I can imprint it again in new configuration. I always imprint the matrix up to three times. I believe that this way it is possible to get new values, however, it all depends on the shape of the*

PP: Cały czas w pracach widoczne jest moje podejście do sztuki, matryce są cały czas przekształcane, wycinam elementy graficzne, by następnie odbić pracę, która podlega kolejnym etapom procesu twórczego. Jeśli czuję, że jakaś matryca nie jest jeszcze wyeksploatowana, przekształcam ją, tnę na kawałki, dodaje nowe wartości, by po jakimś czasie odbić ją ponownie w nowej konfiguracji. Matrycę zawsze odbijam do trzech razy. Uważam, że można w ten sposób uzyskać trzy nowe wartości, jednak wszystko zależy od kształtu pierwszej odbitki, już wtedy wiem, czy będę kontynuował jej przetwarzanie, czy nie. Czasami pierwszy kształt jest już ostatnim, a niekiedy ma możliwość kolejnych metamorfoz, to niełatwy proces, wszystko zależy od tego, co zobaczą w danym kształcie.

KS: Cykl „Mattery Deliverance”, który cały czas kontynuujesz, rozpoczął przygodę z kolorem, jak to się stało?

PP: Do pewnego czasu traktowałem kolor w swojej twórczości dość marginalnie, nie potrzebowałem innych środków wyrazu. Kolor pojawiał się bardzo oszczędnie, koncentrowałem się na czerni i szarościach, ale w którymś momencie przyszedł pomysł na eksperymentowanie z barwami. Następowo to powoli, stopniowo i całkiem naturalnie. W 2013 roku pojawił się już kolor bardzo witalny, silny w wyrazie, pełen światła. Tak zacząłem cykl Mattery Deliverance, charakteryzujący się bogactwem barw, które podkreślają organiczność kształtów i nadają im przestrzenny charakter.

KS: Czym jest dla Ciebie sam kolor w tym cyklu i czym najczęściej sugerujesz się w jego doborze?

PP: Kolor jest dla mnie nośnikiem energii, budulcem przestrzeni. W cyklu Mattery Deliverance zaczynam od jednolitej tafli mocnego koloru, dalej pojawiają się plamy kolejnych barw, na których stopniowo osadzają się kształty. Kolor pozwala mi uzyskać głębię, a jego dobór

first imprint, at that moment I know whether I will continue reprocessing it or not. Sometimes, the first shape is the last one and sometimes it offers the opportunity to go with new metamorphoses, it is not an easy process, it all depends on what I can see in given shape.

KS: *The series "Mattery Deliverance," which you continue, started your adventure with color, how did that happen?*

PP: *For some time I treated color in my works marginally, I didn't need any other means of expression. The color came in very economically at first, I focused on black and grey, but at some point of time, I had this idea to experiment with colors. It was slow, gradual and completely natural process. In 2013, a very vital, strongly expressed and full of light color appeared. This is how I started the series "Mattery Deliverance" which is characterized by an abundance of colors emphasizing the organicity of shapes and add them a special character.*

KS: *What does the color mean to you in this series and what is the most common inspiration for you to choose one?*

PP: *For me, the color is the carrier of energy, the builder of space. In the series "Mattery Deliverance" I started with a uniform panel of powerful color, followed by splashes of new colors which become the basis for shapes. The color helps me to show the depth and it is selected based on intuition. Currently, I continue working on it, however, the tissue becomes more fleshy, the works have more texture, also the structure is changed. The painting starts to enter the area of relief and sometimes it transgresses the border of the two-dimensional painting. I would like my painting to change into object at some point and enter the third dimension. I use various colors and though I try to follow my intuition when I choose them, sometimes a specific color can activate something that wasn't intentional in me. When I used nude resembling the color of human skin, I activated the shape of human, which enriched the painting, without the need to refer to the figurative world.*

jest czysto intuicyjny. Obecnie cały czas nad nim pracuje, jednak tkanka staje się coraz bardziej mięsista, prace mają jeszcze większą fakturę, zmianie ulega również struktura prac. Obraz zaczyna powoli wchodzić w obszar reliefu i niekiedy przekracza granicę obrazu dwuwymiarowego. Chciałbym, żeby obraz pewnego razu zamienił się w obiekt, który wchodzi w trzeci wymiar. Używam różnych barw i choć w ich doborze staram się kierować intuicją, czasami konkretny kolor uaktywnia we mnie, to co nie było zamierzone. Przy użyciu cielistego różu przypominającego kolorem skórę człowieka uaktywniłem kształty człowieka, które bardzo wzbogaciły obraz, bez potrzeby odnoszenia do świata figuratywnego.

KS: Co do kształtów... wspomniałeś, że wszystko zaczyna się od rysunku, który zresztą obecny jest w twoich pracach zarówno jako autonomiczne dzieło, jak i element grafiki czy obrazu. Odnoszę wrażenie, że od pewnego czasu jest to stały element twojej twórczości. Nazwanie go „motywy” byłoby wielkim uproszczeniem, z drugiej strony element ten jest prawdopodobnie najbardziej charakterystyczną i jedyną stałą formą wszystkich twoich prac. Czy mógłbyś powiedzieć, jaka jest jego rola/pozycja w twojej twórczości?

PP: To organiczny element, wynikający z języka abstrakcyjnego, czasem jest niedosłowny, czasem zwraca się ku figuratywności, momentami nasycony, czasem staje się mięsisty, bardziej widoczny. Na innych przekształca się w jakąś błonę, lekką sugestię, która pulsuje, jest odczuwalna, ale nie na tyle, żeby zdominować. Jest to charakter pisma, który w jakiś sposób stał się moim znakiem rozpoznawczym, stał się piktogramem, obecnym w moich pracach. Zanim dotarłem do tego czystego znaku, musiałem się przedrzeć przez gęszcz różnych elementów, z których korzystałem, ale z których ostatecznie zrezygnowałem. Ten kształt morficzny, świetnie się wpisuje do mojej filozofii transformacji. Obecnie na dwóch biegunach materii: tkanki organicznej, zmiennej i elemencie geometrycznym,

KS: *With regard to the shapes... you have mentioned that it all starts with a drawing, which is present in your works both as an autonomous work and as an element of graphic art or painting. I feel that for some time already it has been a fixed element of your art. Calling it a motive would be a great simplification, on the other hand, this element is most probably the most characteristic and only fixed form in your works. Could you tell us what is its role/position in your art?*

PP: *It is an organic element that results from the language of abstraction, sometimes it is nonliteral, sometimes it turns towards figurativeness, sometimes it is saturated, sometimes fleshy, more visible. In other works, it is changed into a sort of membrane, small suggestion that pulsates, can be felt but not as much as to dominate. It is a handwriting, which in a way became my trademark, it became a pictogram that is present in my works. Before I reached this pure sign, I had to go through a jungle of various elements that I used, but at the end gave them up. This morphic shape fits perfectly in my philosophy of transformation. It exists on two poles of matter: organic, changeable tissue and geometric element that in given point of time is fixed and opposes the organic art.*

KS: *You have already mentioned the opposition of organic and geometric forms which is present in your works, what about the opposition between figurative and abstraction? Almost all of your works are based on abstraction, but in some of them one can find some shapes that clearly suggest the depicting world, very malformed indeed but figurative. Was it intentional?*

PP: *Sometimes shape is very fleshy, animal-like, organic, sometimes it takes on recognizable forms. For me it is a form of contact with reality, with our surroundings, figurativeness is also in a way transformed, if I am interested in something in our reality, I transform it, I don't run away from it.*



**MATTERY
DELIVERANCE II**
2013

80 x 110 cm
technika mieszana
na płótnie
mixed technique
on canvas



**MATTERY
DELIVERANCE XIX**
2014

120 x 80 cm
technika mieszana
na płótnie
mixed technique
on canvas



**MATTERY
DELIVERANCE XXVIII**
2014

150 x 100 cm
technika mieszana
na płótnie
mixed technique
on canvas

który w danym momencie jest stały i stanowi opozycję dla sztuki organicznej.

KS: Wspomniałeś o opozycji form organicznych i geometrycznych, która obecna jest stale w twoich pracach, a co z opozycją figuracji do abstrakcji? Niemal cała twoja rzeczywistość twórcza oparta jest o abstrakcję, jednak w niektórych pracach odnaleźć można pewne kształty wyraźnie sugerujące świat przedstawiający, co prawda mocno zdeformowany, ale figuratywny. Czy jest to świadome zamierzenie?

PP: Czasem kształt jest bardzo mięsisty, zwierzęcy, organiczny, czasami przybiera formy rozpoznawalne. Dla mnie jest to pewna forma kontaktu z rzeczywistością, z naszym otoczeniem, figuratywność też w jakiś sposób ulega transformacji, jeżeli coś mnie zainteresuje w naszej stałej rzeczywistości, to jest przeze mnie przetwarzane, nie uciekam od tego.

KS: Jednak postanowiłeś kształtować swoją twórczość w oparciu o elementy nieprzedstawiające. Skąd wziął się taki wybór i czym dla Ciebie jest abstrakcja w kontekście Twoich działań twórczych?

PP: Abstrakcja jest dla mnie czymś niedosłownym, trudnym do osadzenia w ramy, czymś, co nie podlega kontroli. W jakimś stopniu się wymyka wszelkim opisom, jest płynna i żywa, natomiast figuracja, jaka by nie była w większości przypadków jest zbyt dosłowna, by móc zobrazować rzeczywistość, która mnie inspiruje. Proces abstrakcyjny nie zawsze jest całkowicie oderwany od rzeczywistości poznawalnej, czasami wędruje ku figuratywności, dlatego też nawet w kształtach, które z założenia są nieprzedstawiające, widać jakieś nawiązania, sugestie. Abstrakcja jest nie przedmiotowa, ma aspekt metafizyczny, można się jej przyjrzeć, ale nie można jej dosłownie określić, wiąże się to z pewną tajemnicą, która intrygu-

KS: *But you decided to shape your art based on the non-depicting elements. Where did such choice come from and what is abstraction for you in the context of your creative acts?*

PP: *For me, abstraction is something nonliteral, difficult to be embedded in any framework, something that is not under control. In a way, it escapes any descriptions, it is fluid and alive, whereas figuration, regardless of a type, in most cases it is too literal to describe reality that inspires me. Abstraction process is not always completely disconnected from the cogniscible reality, sometimes it wonders towards figurativeness, therefore, even in the shapes that are non-depicting one can notice some sort of references, suggestions. Abstraction is not objective, it includes metaphysical aspect, one can watch it but cannot specify it literally, it is connected with a sort of secret that intrigues, one really feels like processing this matter. Figurativeness limits me, abstraction offers me an expanse.*

KS: *The exhibition "ACTUS PURUS" presents also films and your documented performances. What is the role of performative work in your art?*

PP: *My performative works results from the wish to give the surroundings a new value. The potential of a specific place, object evokes impulses that give birth to a new picture of reality. It is a different kind of creative expression that aims at transforming elements of simple existence into unusual and ephemeral occurrence.*

KS: *In your opinion, what is the Genesis behind "Pusto/Pelno/Stan" and why you don't plan to continue it?*

PP: *I started the series Pusto/Pelno/Stan in 2011. I came across the circle of street-artists, hence "cans" that were left somewhere on my shelves. And I was drawn by the places... empty, hanging space, I was interested in it. Something*



KINETIC MATTER XIX
2015

100 x 70 cm
technika własna
na papierze
own technique
on paper



KINETIC MATTER XV
2015

100 x 70 cm
technika własna
na papierze
own technique
on paper

je, aż chce się tę materię obrabiać. Figuratywność mnie ogranicza, abstrakcja daje bezkres.

KS: Na wystawie „ACTUS PURUS” prezentowane są również filmy oraz dokumentacja performance twojego autorstwa. Jaka jest rola działań performatywnych w twojej twórczości?

PP: Moje działania performatywne wynikają z chęci nadania otoczeniu nowej wartości. Potencjał danego miejsca, obiektu, wywołuje impulsy, z których rodzi się nowy obraz rzeczywistości. Jest to inny rodzaj ekspresji twórczej, której celem jest przekształcenie elementów prostej egzystencji w niezwykle i efemeryczne zjawisko.

KS: Jaka jest geneza działania pt. „Pusto/Pełno/Stany” i dlaczego nie będzie już przez Ciebie kontynuowany?

PP: Cykl Pusto/Pełno/Stany rozpocząłem w 2011 roku. Zetknąłem się ze środowiskiem street-artowców, stąd „puszki”, które zostały mi gdzieś na półkach. A miejsca przyciągnęły mnie same... przestrzeń opuszczona, zawieszona, bardzo mnie to interesowało. Coś między przeszłością a teraźniejszością i tak się zaczęło. Wchodząc do tych miejsc, opustoszałych, nawiązywałem relację z przestrzenią. Wypowiadając się przez ornament plastyczny, dynamizowałem lub osłabiałem energię danego obiektu. Kadrowałem lub podkreślałem detale, które przyciągały moją uwagę. Ten etap moich twórczych działań miał dla mnie ogromne znaczenie i był czymś więcej niż tylko malowaniem murali. Nazywałem to *art-recycling*, czyli przywrócenie do użytku zapomnianej przestrzeni, odkrycie i ożywienie jej najpiękniejszych cech, nadanie jej nowego charakteru. To było bardzo wciągające i trwało dość długo, bo Łódź była przepiękną pustostanami. Jednak w pewnym momencie formuła moich działań w tych miejscach wyeksploatowała się. Przyszedł czas na „nowe”.

KS: Czym jest dla Ciebie cykl „Chwilostan”?

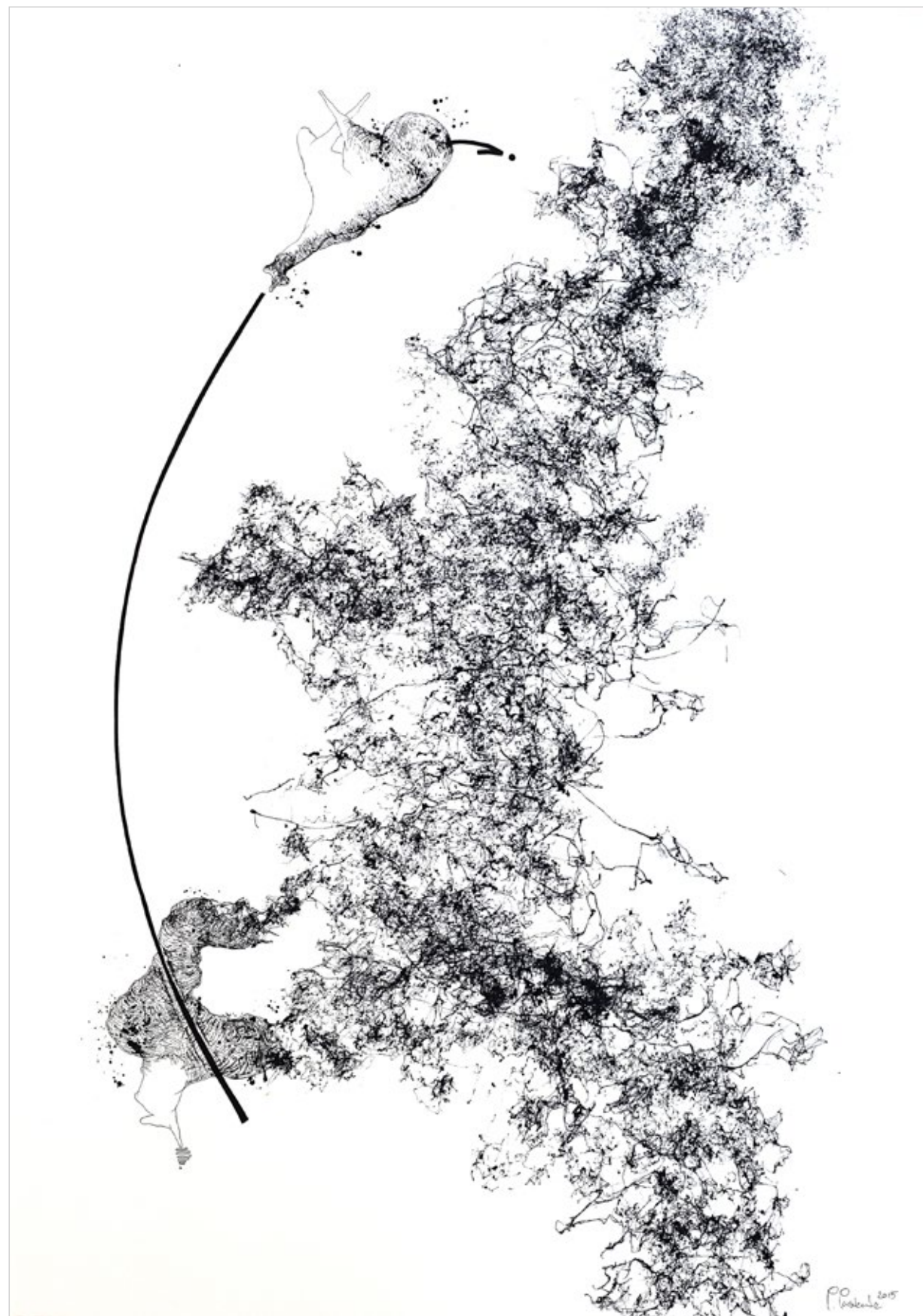
between the past and the present; that's how it all started. Entering those empty places, I was starting a relation with the space. Speaking through the artistic ornament, I made it more dynamic or weakened the energy of given object. I cropped or emphasized the details that drew my attention. This stage of my creative activity was very important for me and was something more than painting murals. I called it art-recycling, i.e. returning forgotten space to be further used, discovering and reviving its most beautiful features, giving it a new character. It was very absorbing and lasted for a long time because Łódź was full of empty buildings. However, at some point of time, the formula of my works in those places depleted. It was time for something new.

KS: What is the series “Chwilostan” for you?

PP: Sometimes I come across moving pictures, which I freeze in the frame or slowdown in order to feel it more, be more aware of them, have time to reflect. I outline some of the observed moments, which I later transform, stretch and enrich with reflection value, I return the reality in the form of “chwilostan.”

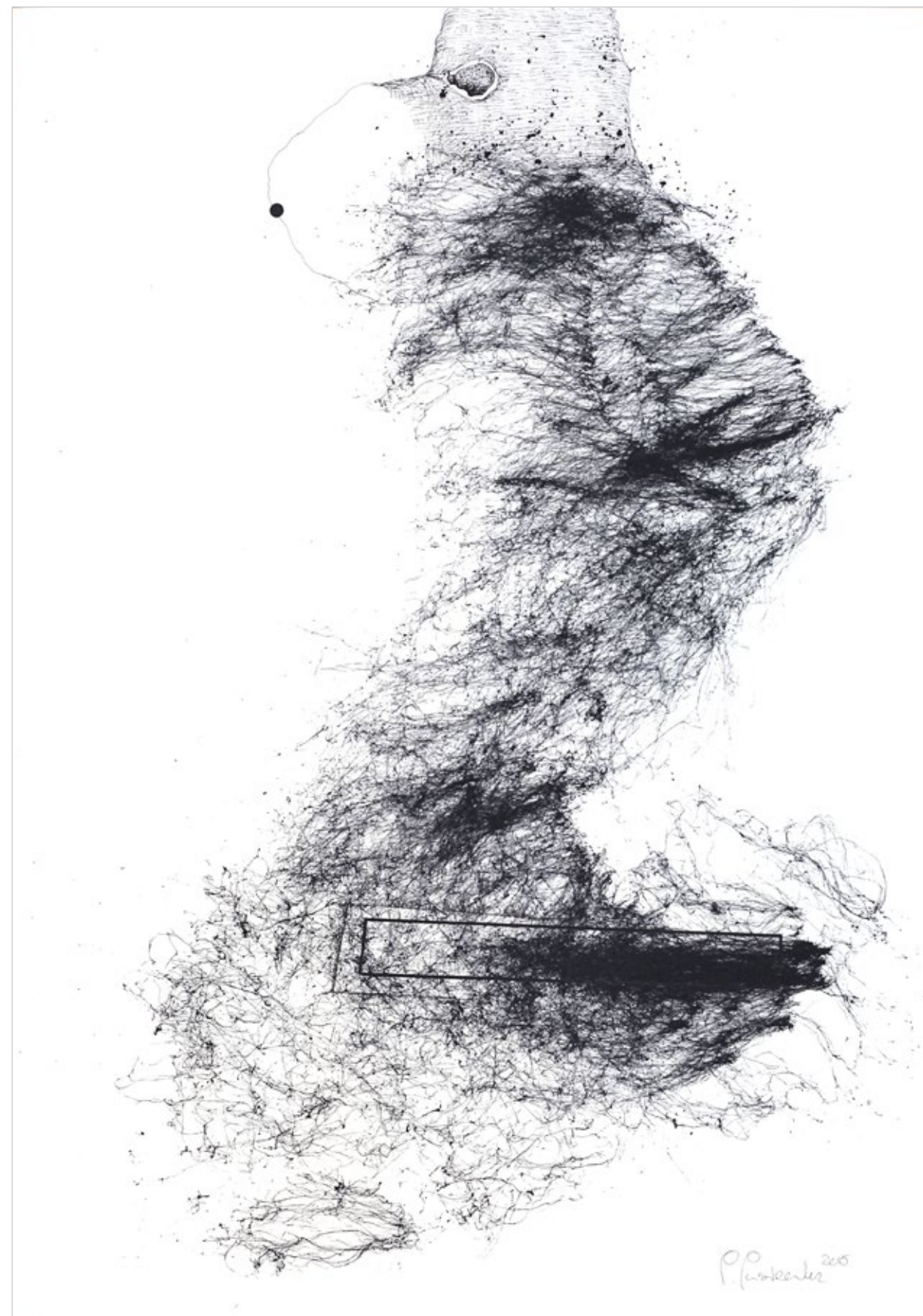
KS: It is interesting that as we move around every day, we fail to notice those scenes, we do not pay attention to them, we treat them marginally, because they have no impact on the reality that surrounds us, although they are part of it. When you go out with your lenses you record things that may not be important from the point of view of the ordinary recipient. How do you choose?

PP: There is no specific rule that I follow. It is simply a moment of time I come across, a moment that does not let me stay indifferent. It may be a woman feeding pigeons. Or sometimes a stream that shows a sort of structure and shapes that float on the water. Those moments are fascinating and very inspiring; they give me the opportunity to have a look at the reality in other context.



PULS IMPULS III
2015

100 x 70 cm
tuszu na papierze
ink on paper



PULS IMPULS V
2015

100 x 70 cm
technika własna
na papierze
*own technique
on paper*

PP: Czasami na swojej drodze napotykam ruchome obrazy, które zatrzymuję w kadrze lub zwalniam, żeby w jakiś sposób mocniej ich doświadczyć, bardziej świadomie i mieć czas na refleksję. Wyodrębniam pewne zaobserwowane momenty, chwile, które później przekształcam, rozciągam i wzbogacone o wartość refleksyjną oddaję rzeczywistości w postaci „chwilostanów”.

KS: Ciekawe jest to, że kiedy przechodzimy na co dzień, nie zauważamy naprawdę tych scen, nie przywiązujemy do nich wagi i traktujemy je marginalnie, bo nie mają wpływu na otaczającą nasz rzeczywistość, choć niewątpliwie są jej częścią. Ty chodząc z obiektywem, robisz rejestrację rzeczy, które są nieistotne z punktu widzenia przeciętnego odbiorcy. Jak wybierasz te sceny?

PP: Nie ma reguły, czy jakiejś zasady, którą się kieruję. To po prostu moment, chwila jaką napotykam na swojej drodze, i która nie daje mi przejść obojętnie. Może to być kobieta karmiąca gołębie. Innym razem będzie to potok, z którego wyłania się pewna struktura i kształty unoszące się na tafli wody. Te chwile są fascynujące i bardzo inspirujące zarazem, dają możliwość spojrzenia na rzeczywistość pod innym kątem.

KS: Czy chwilostany i inne formy wideo, czy performance mogą być traktowane jako klucz do prac graficznych, rysunkowych i malarskich?

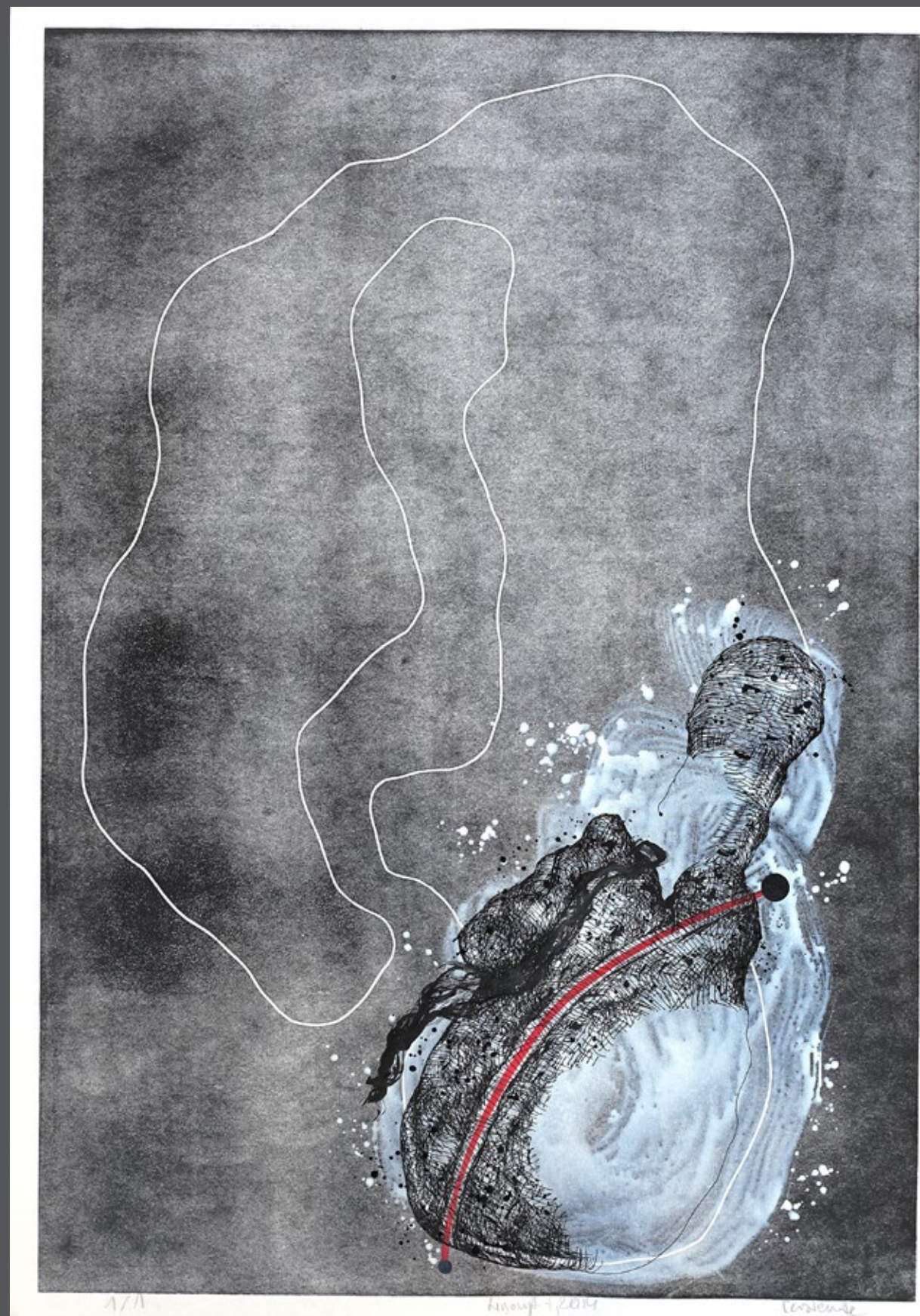
PP: Czasem płótno, czy kartka papieru nie wystarcza. Dobrze jest wprowadzić nowy wymiar własnej twórczości, który pokazuje artystę z innej strony. Chwilostany i działania performatywne są dopełnieniem mojej drogi artystycznej, uzupełniają mój główny kierunek, jakim jest grafika i malarstwo. Pozwalają mi obcować z przestrzenią, dźwiękami, naturą, a co za tym idzie, wzbogacają o nowe doświadczenia i inspirują.

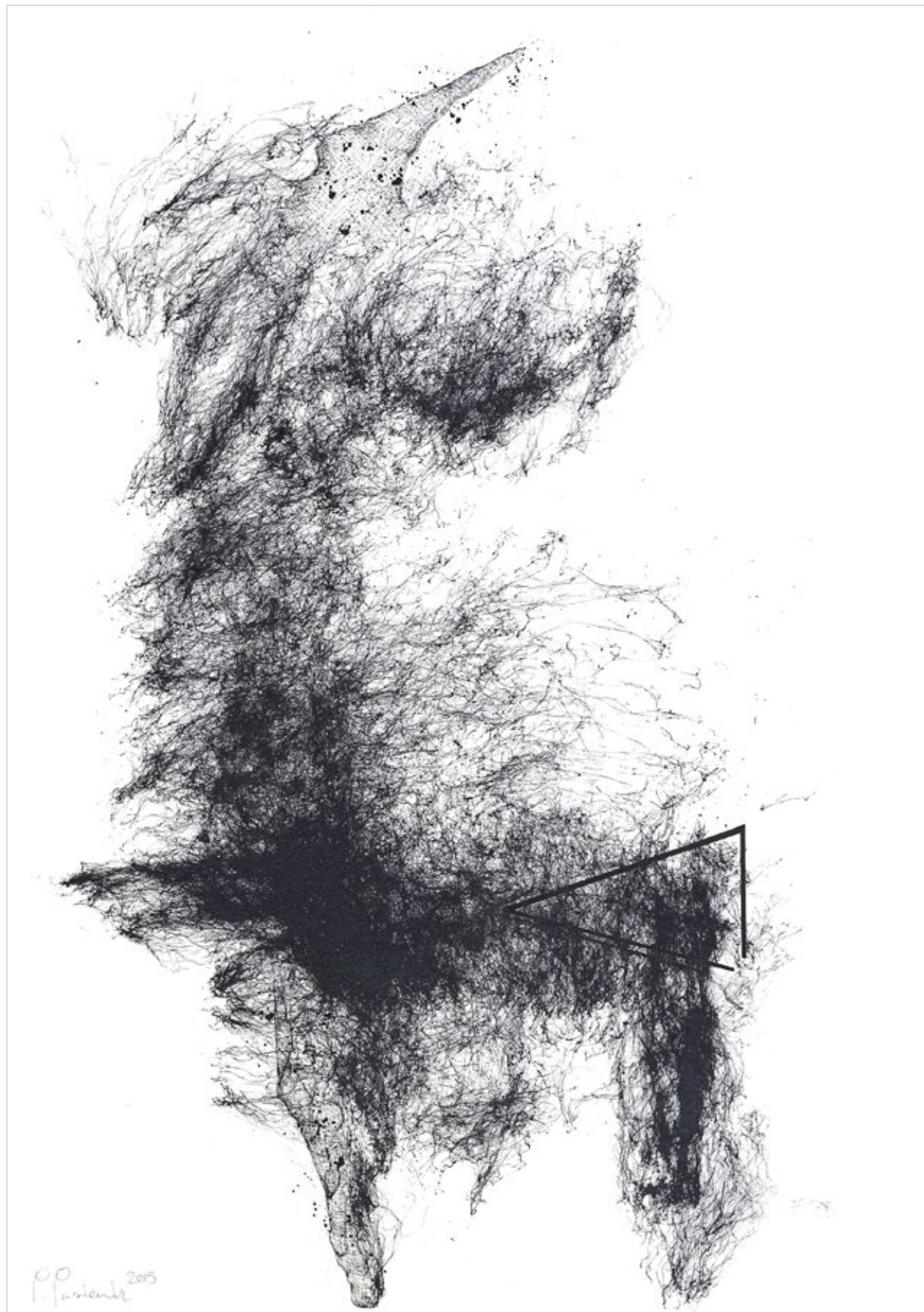
KS: *Could chwilostany and other video forms or performances be treated as a key to your graphic art, drawings and paintings?*

PP: *Sometimes the canvas or piece of paper is not enough. It's good to introduce a new dimension of one's own art, which shows the artist from a different perspective. Chwilostany and performative art complete my artistic path; they complete my main direction, which is graphic art and painting. They help me to be with space, sounds, nature, and hence, they enrich me with new experiences and inspire.*

KINETIC MATTER IV
2014

100 x 70 cm
technika własna
own technique
on paper





PULS IMPULS IV
2015

100 x 70 cm
tuszu na papierze
ink on paper



PULS IMPULS II
2014

70 x 100 cm
tuszu na papierze
ink on paper



KINETIC MATTER XV

2015

100 x 70 cm
technika własna
na papierze
*own technique
on paper*



KINETIC MATTER XIV

2015

100 x 70 cm
technika własna
na papierze
*own technique
on paper*



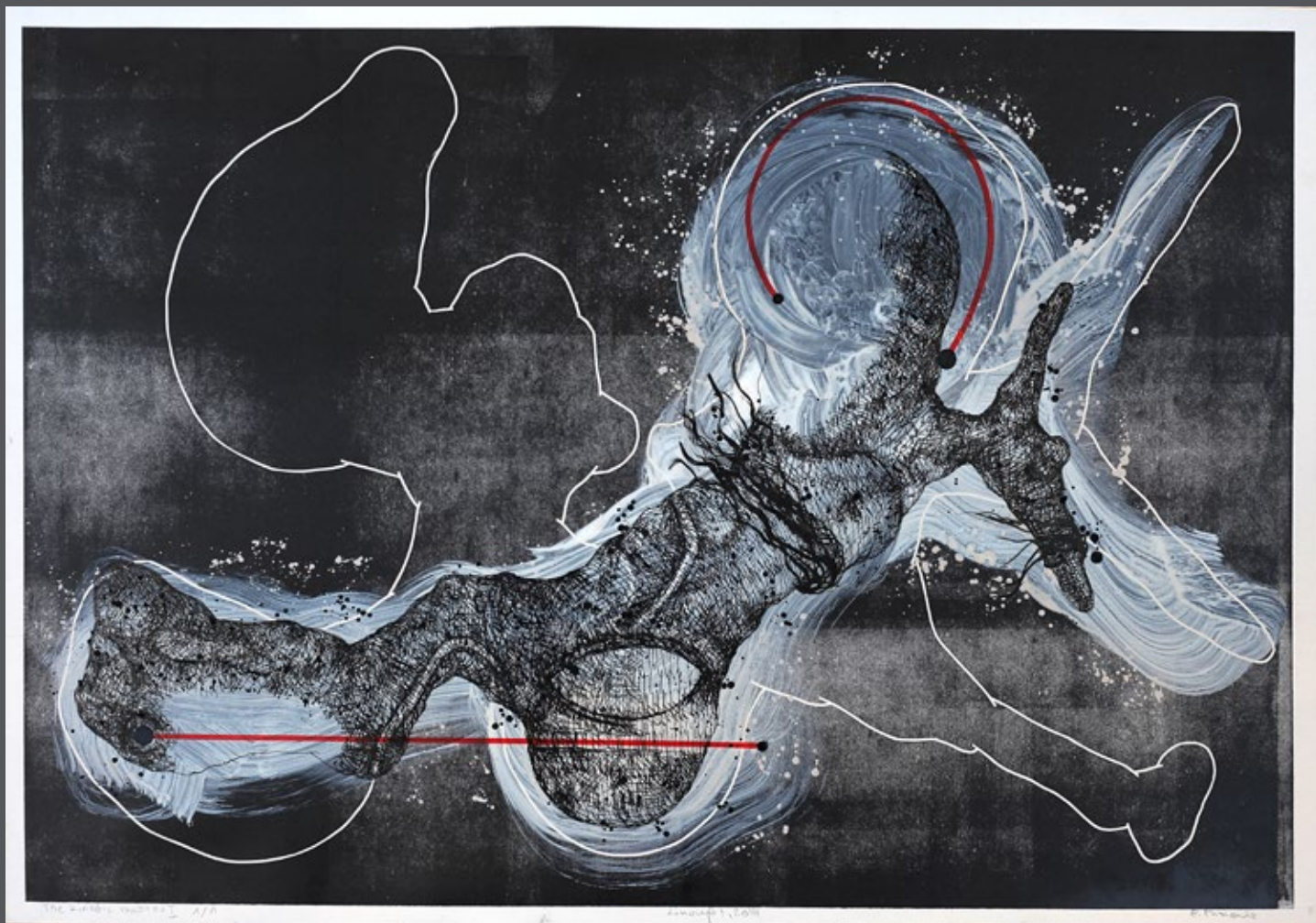
SPACE LIGHT IV
2015

100 x 70 cm
technika własna
na papierze
*own technique
on paper*

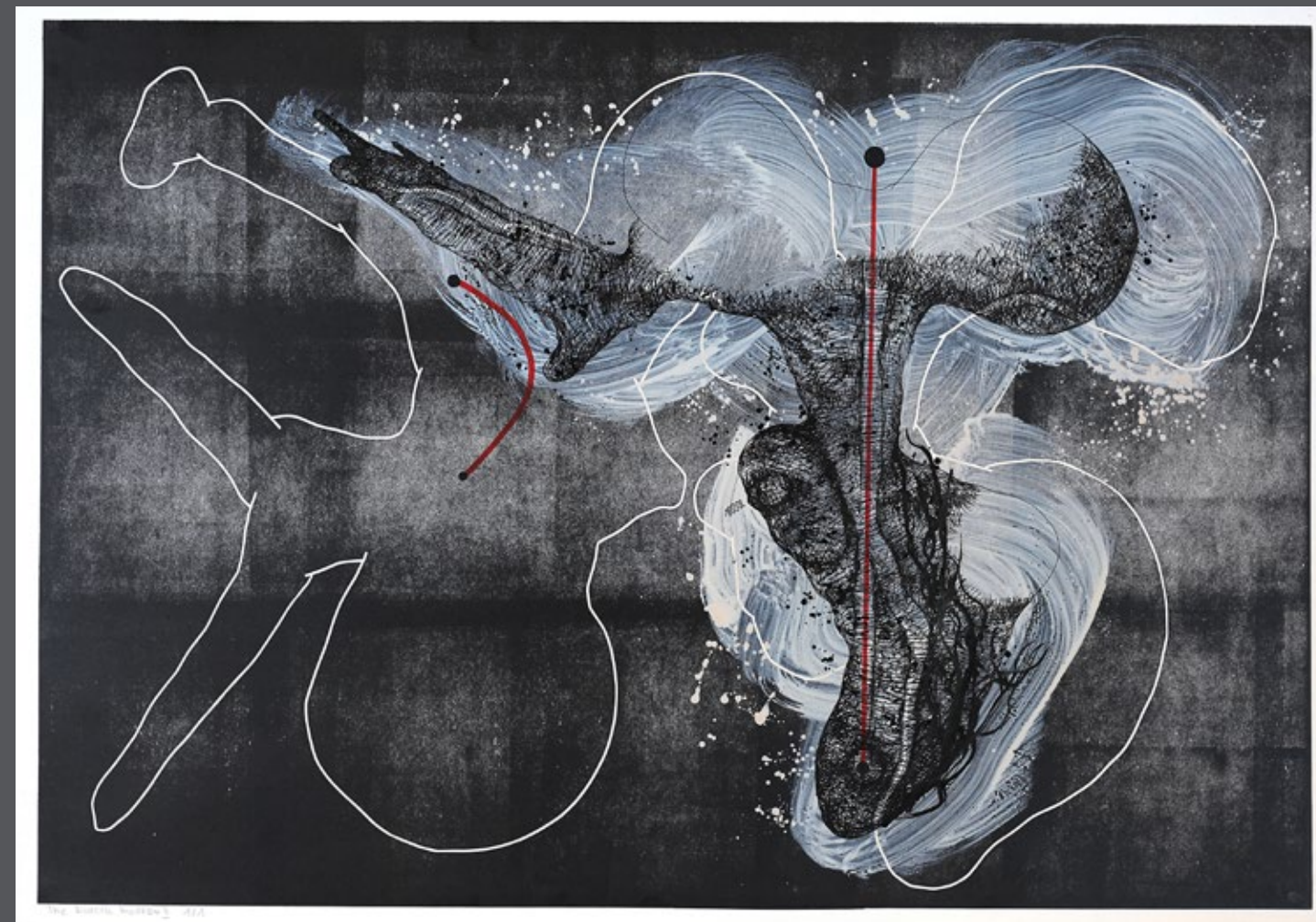


SPACE LIGHT V
2015

100 x 70 cm
technika własna
na papierze
*own technique
on paper*



KINETIC MATTER
2014
70 x 100 cm
technika własna na papierze
own technique on paper

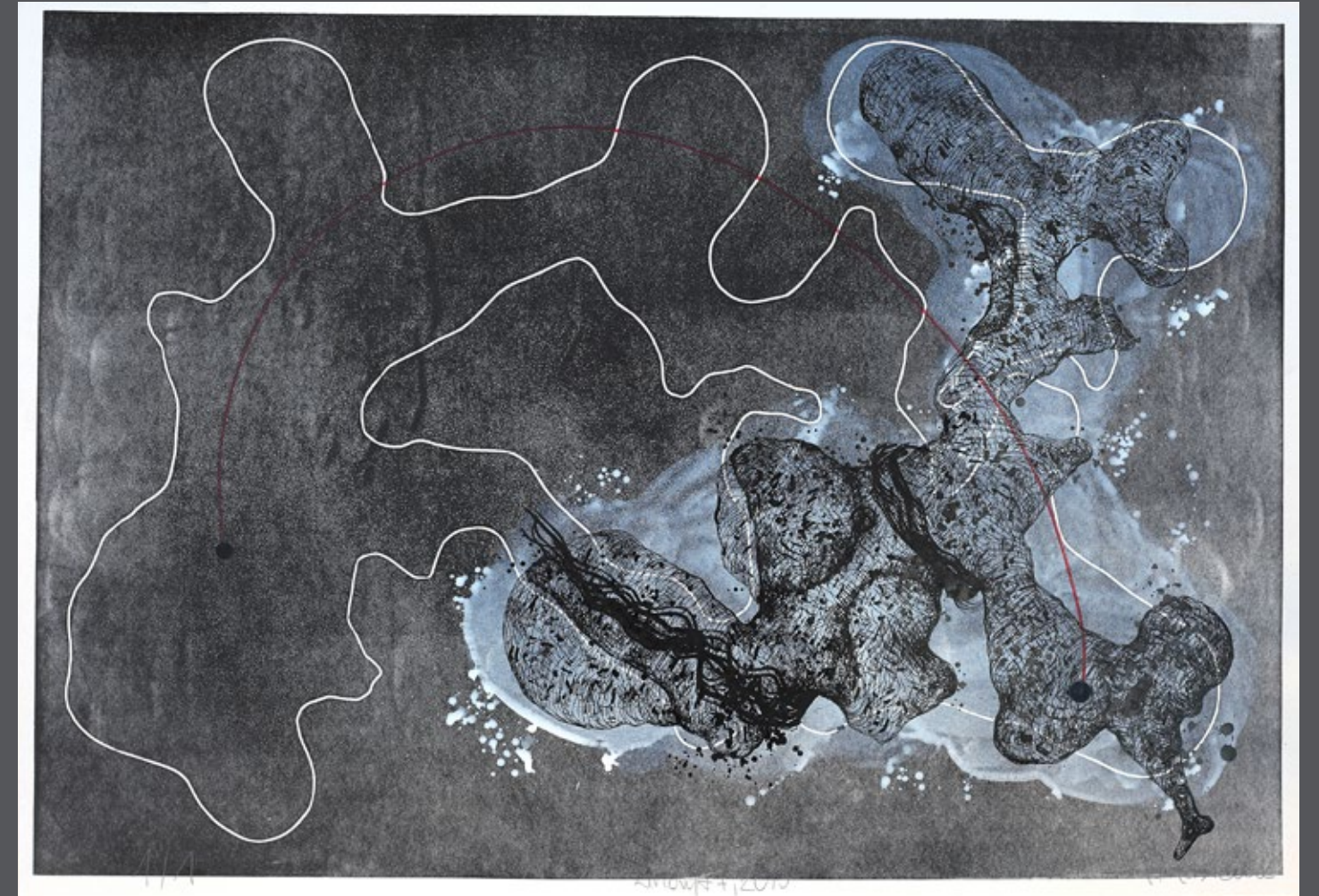


KINETIC MATTER II
2014
70 x 100 cm
technika własna na papierze
own technique on paper



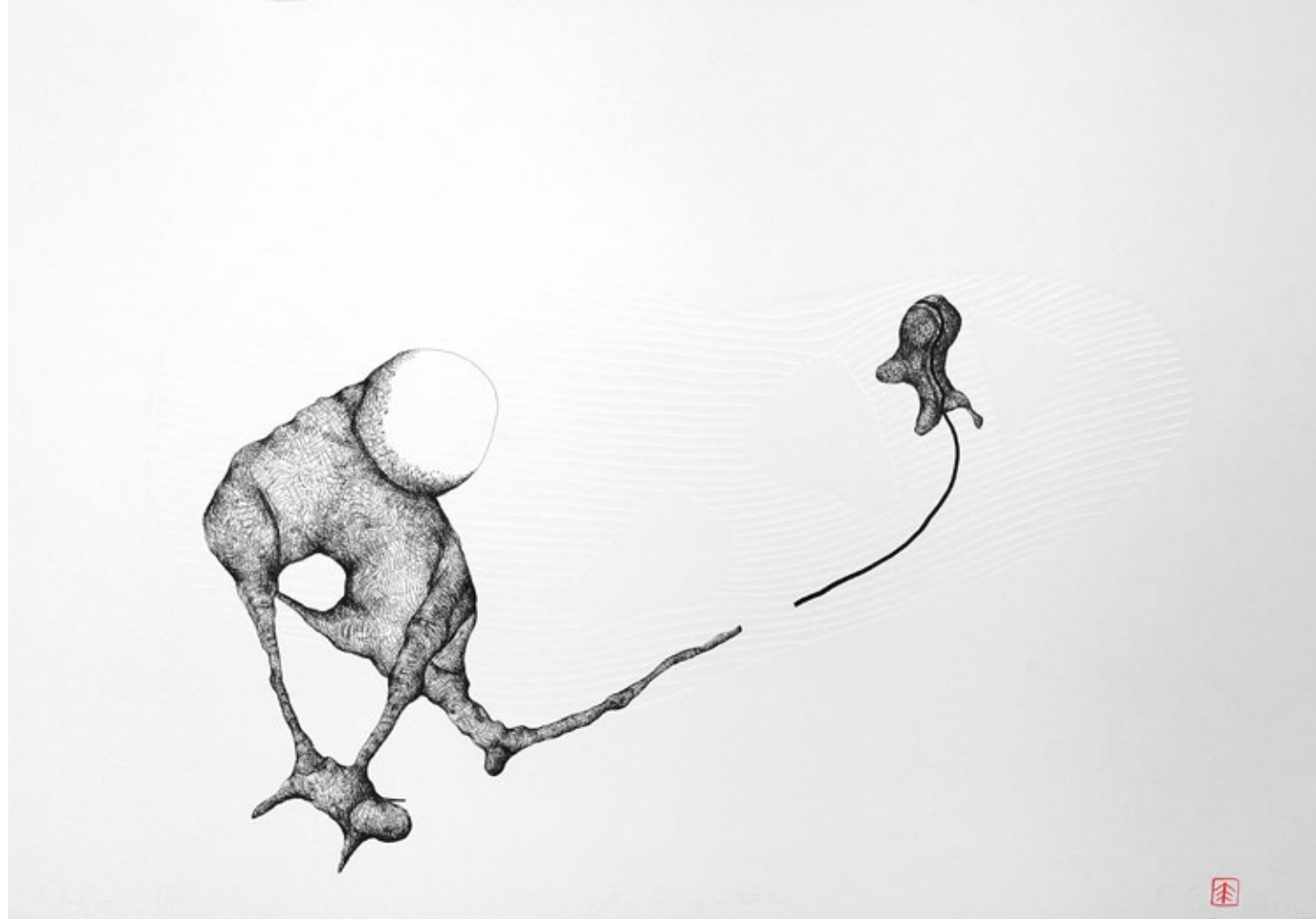
UNTITLED
2015

70 x 100 cm
akryl, tusz na papierze
acrylic, ink on paper

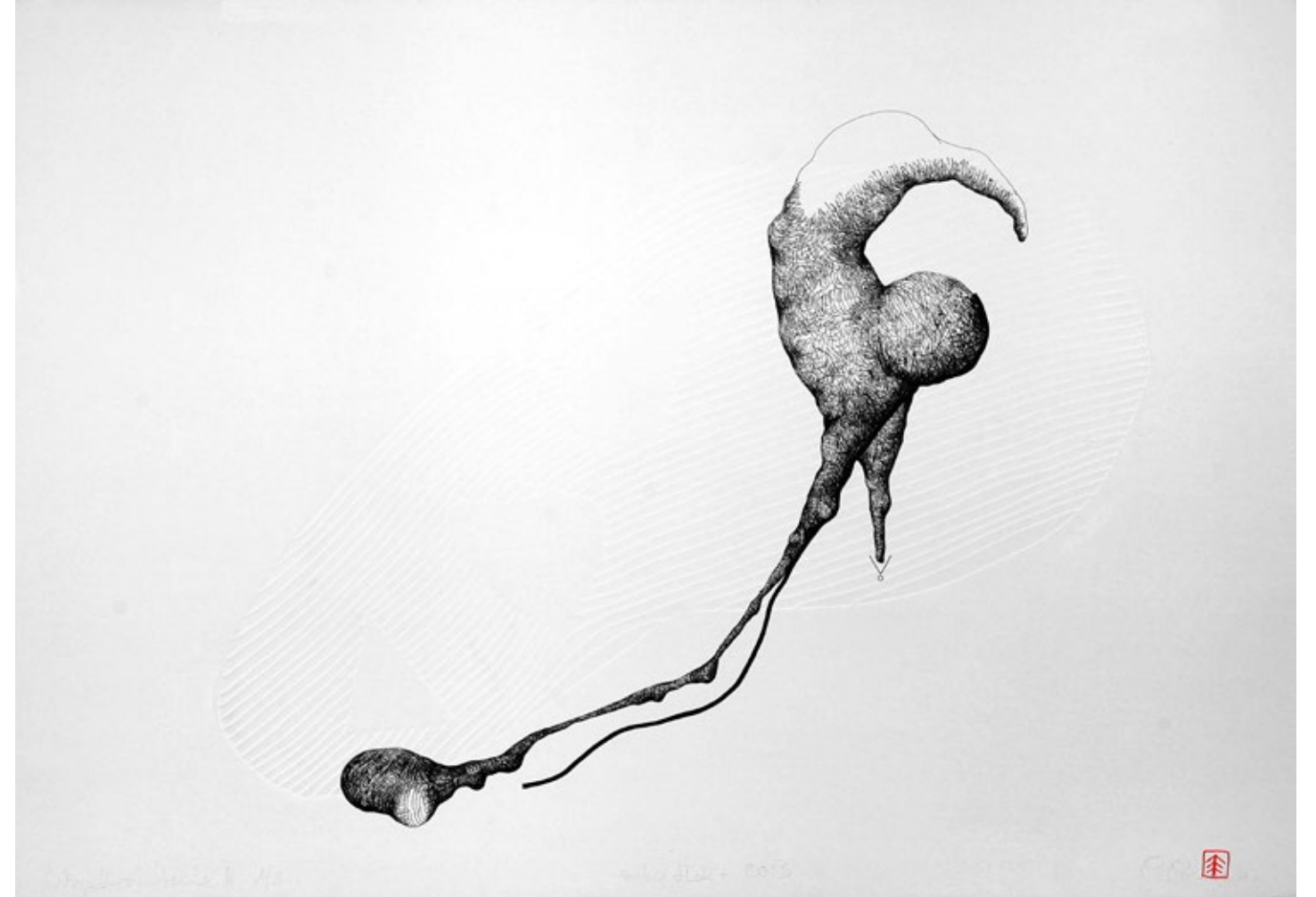


KINETIC MATTER XXI
2015

70 x 100 cm
technika własna na papierze
own technique on paper



SUCHY TŁOK III
2013
70 x 100 cm
suchy tłok,
rysunek na papierze
*blind emboss,
drawing on paper*



SUCHY TŁOK V
2013
70 x 100 cm
suchy tłok,
rysunek na papierze
*blind emboss,
drawing on paper*



**NEW FORMS
OF LIFE 1**
2013

40 x 30 cm
rysunek
na papierze
*drawing
on paper*



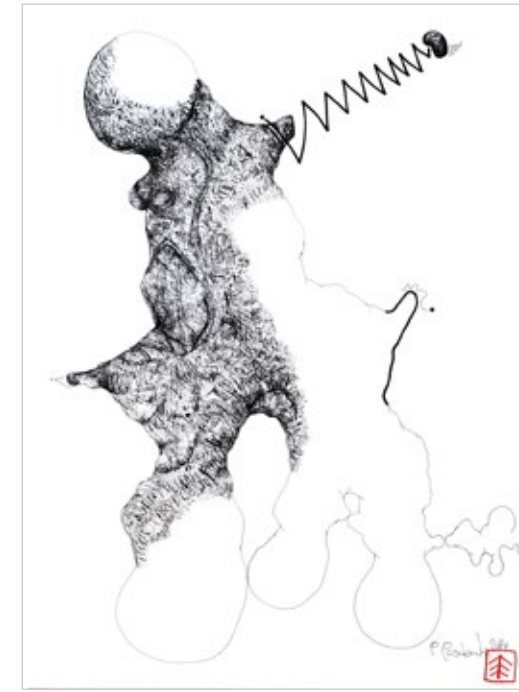
**NEW FORMS
OF LIFE 2**
2013

40 x 30 cm
rysunek
na papierze
*drawing
on paper*



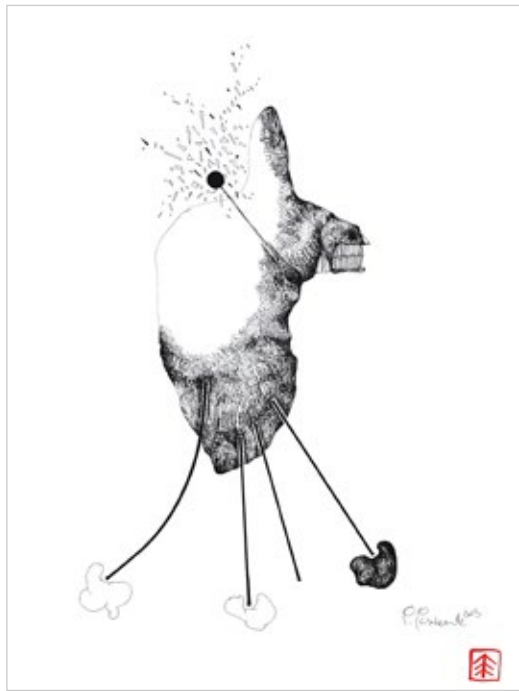
**NEW FORMS
OF LIFE 5**
2013

40 x 30 cm
rysunek
na papierze
*drawing
on paper*



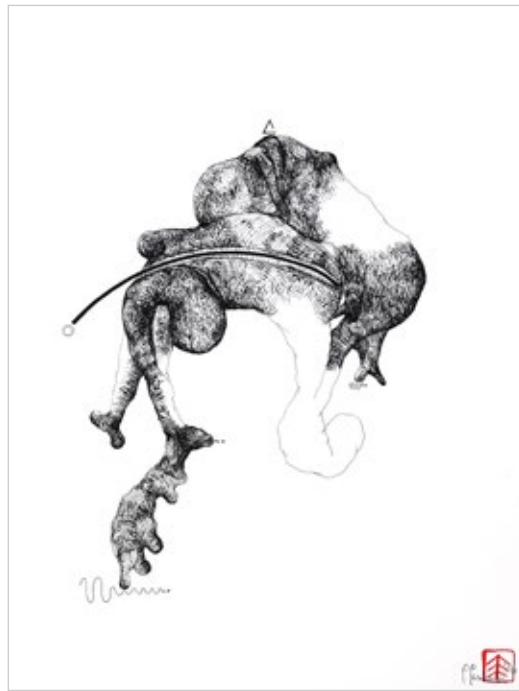
**NEW FORMS
OF LIFE 6**
2013

46 x 34 cm
rysunek
na papierze
*drawing
on paper*



**NEW FORMS
OF LIFE 3**
2013

46 x 34 cm
rysunek
na papierze
*drawing
on paper*



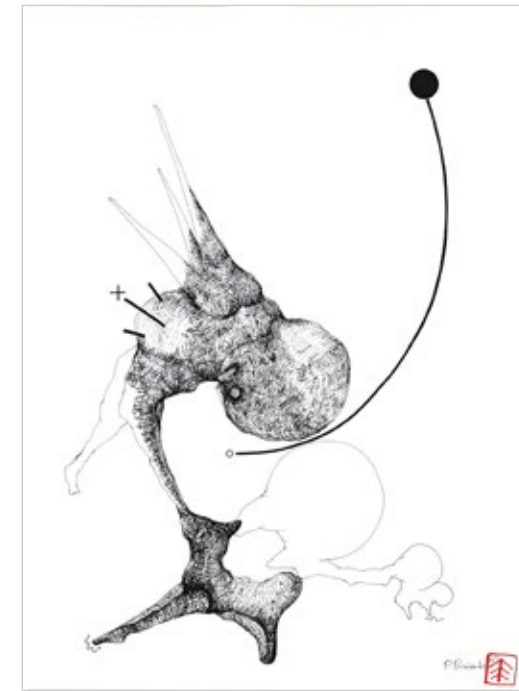
**NEW FORMS
OF LIFE 4**
2013

46 x 34 cm
rysunek
na papierze
*drawing
on paper*



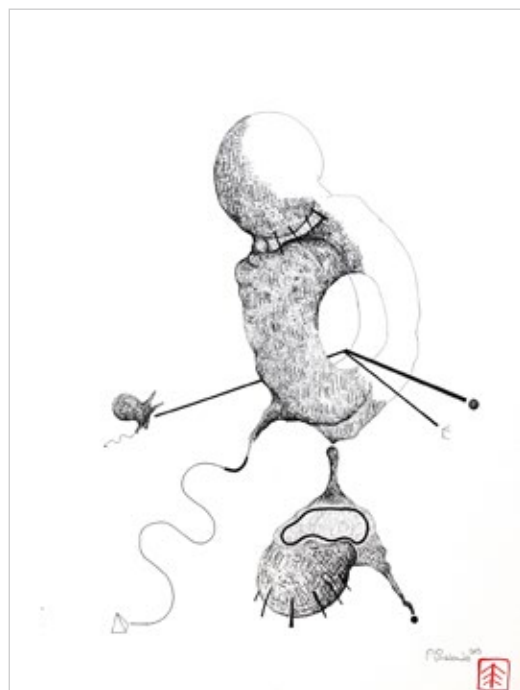
**NEW FORMS
OF LIFE 7**
2013

46 x 34 cm
rysunek
na papierze
*drawing
on paper*



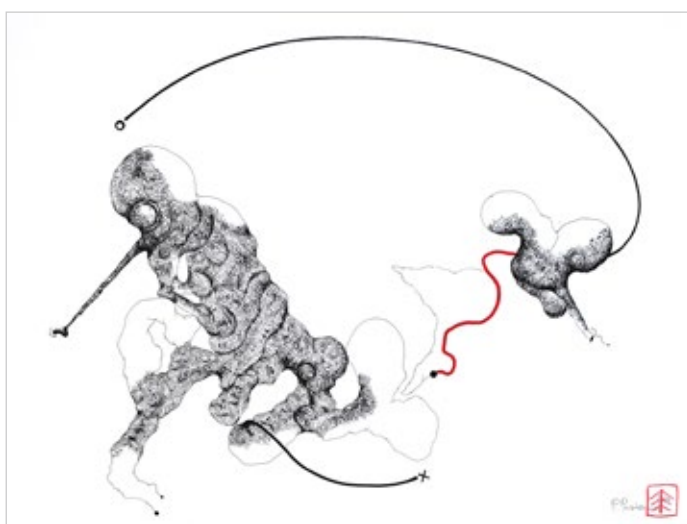
**NEW FORMS
OF LIFE 8**
2013

46 x 34 cm
rysunek
na papierze
*drawing
on paper*



NEW FORMS OF LIFE 9
2013

46 x 34 cm
rysunek na papierze
drawing on paper



NEW FORMS OF LIFE 10
2013

34 x 46 cm
rysunek na papierze
drawing on paper

O PIĘKNIE BRZYDOTY

Szara, brzydka, zniszczona Łódź to wyjątkowe miejsce. Ma dziwny dar przyciągania eksperymentatorów filmowych. Zbigniew Rybczyński, Józef Robakowski, nawet David Lynch miał do niedawna wynajęty na stałe 'swoją własną pokój' w Hotelu Centrum, niedaleko Dworca Fabrycznego. Tę tradycję kontynuuje Piotr Pasiewicz. Twórca wyjątkowo 'łódzki', przez poruszane przez siebie tematy: rozkładu człowieka we wszystkich możliwych znaczeniach: zezwierzęcenia, cykliczności działań, bądź ich konwulsywność i efemeryzm. Wszystko to w postindustrialnych plenerach zniszczonych kamienic. W tej cywilizacji będącej w stanie rozkładu Pasiewicz dostrzega największe błogosławieństwo i zarazem przekleństwo człowieka współczesnego. Ten według Artysty ucieka w nią, by spróbować znaleźć jakiś sens i porządek w świecie go otaczającym. Swoją *raison d'être*. Pasiewicz do ukazania tej problematyki wykorzystuje bogatą gamę środków wyrazu. Od ruchu, który jest centralnym nośnikiem idei w jego performance - (nawet w pozorowanej arytmii póż i gestów odnajduje On porządek), po fakturę. Ta pojawia się w różnych wariantach, od pękającej farby na twarzy Artysty, przez nadpalone płótna i zacieki, aż po odpadające tynki i cegły niszczących łódzkich kamienic. Za jej pomocą przypomina o ulotności i przemijaniu chwili. Kolejnym leitmotykiem w twórczości Pasiewicza jest dualizm, a raczej to jak zacierają się przeciwstawne bieguny. Piękno i brzydota, przyroda i industrialne krajobrazy, trwanie i destrukcja, rytm i arytmia, cywilizacja i barbarzyństwo. W każdej tej dualistycznej koncepcji Pasiewicz znajduje drugą, będącą jej przeciwieństwem (jak mogłoby się здаwać). W ten sposób nawet w brzydocie znajduje piękno i nadaje jej nową jakość.

Podsumowując, Piotr Pasiewicz jest niezwykle interesującym twórcą młodego pokolenia. Klimat i środki wyrazu dla jego działań artystycznych zrozumie każdy, kto kiedyś musiał przechodzić ciemną listopadową nocą przez łódzkie Bałuty. Podciąga do granic możliwości Sztuki Wideo, by ukazać nam w jaskrawym sposób trywialny fakt, że człowiek nie jest istotą bipolarną, a jego rzeczywistość składa się z samych szarości i kontradycji. Warto poprzez dzieła Pasiewicza spojrzeć w głąb siebie samego.

Michał Jeżak

ABOUT THE BEAUTY OF THE UGLINESS

*Grey, ugly, destroyed Łódź is a unique place. It has a gift to draw film experimentators. Zbigniew Rybczyński, Józef Robakowski, even David Lynch had a permanent room in Centrum Hotel near Fabryczna Train Station. This tradition is continued by Piotr Pasiewicz, an author who can be uniquely associated with the city because of the subject he raises: decomposition of the humans in all possible meanings: animalization, cyclicity of actions or their convulsiveness and ephemeral character. It is all presented in postindustrial locations of destroyed townhouses. In this civilization that is in the state of decay, Pasiewicz notices both the highest blessing and the curse of the contemporary man. According to the Artist, man escapes into it in order to find a sort of sense and order in the surrounding world. In his *raison d'être*, in order to show this problem, he uses a wide array of means of expression. Starting with the movement, which is the central carrier of the idea in his performance (He finds order even in something that seems to be an arrhythmia of postures and gestures), ending with the texture. It appears in various variants, from breaking paint on the Artist's face, to the burned canvass and damp patches followed by the falling plaster and decaying bricks from the city's townhouses. With its help, he reminds us of the elusiveness and the fading moments. Another leitmotif in Pasiewicz's art is the duality or rather the way the opposing poles obliterate. Beauty and ugliness, nature and industrial landscapes, lasting and destruction, rhythm and arrhythmia, civilization and savagery. In each dualistic concept, Pasiewicz finds another one that is just the opposition of the previous one (as it may seem). In this way, he can find beauty in ugliness and give it a new value.*

Summarizing, Piotr Pasiewicz is a very interesting young Artist. The mood and the means of expression he uses in his art can be understood by everyone who had to pass through Bałuty during one of November's dark nights. He brings Video Art to its limits in order to show us in a drastic way a trivial fact: that a man is not a bipolar creature, his reality is composed of greys and contradictions. It is worth to use Pasiewicz's art to look deep into oneself.

Michał Jeżak



1.



3.



5.



8.



2.



4.



6.



9.



7.

1. Arrhythmia No. 3 BUCHOWIEC-PASIEWICZ, 2014, Łódź, fot. Mateusz Owczarek
2. Punkt Mistyczny IFF - Interdisciplinary Fringe Festival, Wrocław, 2011, fot. Michał Mielczarek
3. Na dachu zajezdni, Łódź, 2011, fot. Paweł Sych
4. Szarlatani w Pałacu, performance 2013, Łódź, fot. Michał Mielczarek
5. Performance Bio Art, Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej 'Elektrownia', Radom, 2010, fot. Zbigniew Olszyna
6. Metaphysical IMPACT, performance, 2011, Łódź, fot. Karolina Lebelt
7. Pusto/Pelno/Stan, 2011, Łódź, fot. Michał Mielczarek
8. The Harmony, performance Piotr Pasiewicz, 27.07.2014, Łódź, fot. Paweł Sych
9. The Dream, Piotr Pasiewicz, performance 2015, Łódź, fot. Damian Sabanty



fot. Paulina Krawul

PIOTR PASIEWICZ

Urodzony w 1979 roku w Łodzi. Absolwent Wydziału Grafiki i Malarstwa na Akademii Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi. Dyplom z wyróżnieniem (2013) w Pracowni Malarstwa I (Otwarta Księga) u prof. Andrzeja M. Bartzaka. W jego portfolio można znaleźć twórczość z zakresu grafiki warsztatowej, malarstwa, rysunku, performance czy krótkich form wideo. Na swoim koncie ma liczne wystawy indywidualne oraz zbiorowe, w Polsce i za granicą. W 2011 roku otrzymał stypendium Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Mieszka i pracuje w Łodzi.

Born in 1979 in Łódź. Graduate of the Faculty of Graphics and Painting of Władysław Strzemiński Academy of Fine Arts in Łódź. He graduated with distinction in 2013 from the Painting Studio I (Open Book) supervised by Professor Andrzej M. Bartzak. His portfolio includes graphic art, paintings, drawings, performance and short video forms. He has had multiple individual and collective exhibitions in Poland and abroad. In 2011, he received a scholarship awarded by the Minister of Culture and National Heritage. He lives and works in Łódź.

WYSTAWY INDYWIDUALNE:

- 2015 - „Paintings”, PII Gallery, Filadelfia
- „Face of Matter”, Galeria Nizio, Warszawa
- 2014 - „EGZIST”, Centrum Promocji Młodych, Częstochowa
- „Struktury przetransformowane”, Muzeum Papieru i Druku, Łódź
- „Impulse”, PII Gallery, Filadelfia
- „Face of Matter”, Galeria Profil, Centrum Kultury Zamek, Poznań
- „Chwilostany”, Light Move Festiwal, Łódź
- 2013 - „Moc wyobraźni”, Galeria Bałucka, Łódź
- „Trzy Pokoje”, Open Art Gallery (inauguracja galerii), Warszawa
- 2012 - „Twory wyobraźni”, Galeria Dom Doktora, Zakopane
- „Nowa figuracja”, Muzeum Regionalne, Główno
- „W nici (pod)świadomości”, Galeria ArtPub (galeria online)
- 2011 - „Piotr Pasiewicz - Grafika”, Galeria 3678, OWZPAP, Warszawa
- „Piotr Pasiewicz - Fotografia”, Cafe Foto 102, Łódź
- „Transformacje”, Galeria Stara, Łódź
- „Piotr Pasiewicz - Mowa linii”, Plasterłódzki, Łódź
- 2010 - „Rysunek”, Galeria Opus, Łódź

INDIVIDUAL EXHIBITIONS:

- 2015 - „Paintings,” PII Gallery, Philadelphia
- „Face of Matter,” Nizio Gallery, Warsaw
- 2014 - „EGZIST,” Centrum Promocji Młodych, Częstochowa
- „Struktury przetransformowane,” Paper and Print Museum, Łódź
- „Impulse,” PII Gallery, Philadelphia
- „Face of Matter,” Profil Gallery, Culture Center Zamek, Poznań
- „Chwilostany,” Light Move Festiwal, Łódź
- 2013 - „Moc wyobraźni,” Bałucka Gallery, Łódź
- „Trzy Pokoje,” Open Art Gallery (opening of the gallery), Warsaw
- 2012 - „Twory wyobraźni,” Dom Doktora Gallery, Zakopane
- „Nowa figuracja,” Regional Museum, Główno
- „W nici (pod)świadomości,” ArtPub Gallery (online gallery)
- 2011 - „Piotr Pasiewicz – Graphic Art,” 3678 Gallery, OWZPAP, Warsaw
- „Piotr Pasiewicz – Photography,” Cafe Foto 102, Łódź
- „Transformacje,” Stara Gallery, Łódź
- „Piotr Pasiewicz – Mowa linii,” Plasterłódzki, Łódź
- 2010 - „Rysunek,” Opus Gallery, Łódź
- „Z teki Piotra Pasiewicza. Pan maluczki i inne twory

- „Z teki Piotra Pasiewicza. Pan maluczki i inne twory wyobraźni”, Centrum Kultury, Sportu i Turystyki Ziemi Tykocińskiej, Tykocin
- 2007 - „Pan Maluczki”, wystawa rysunków Piotra Pasiewicza, Kino Charlie, Łódź

PERFORMANCE:

- 2015 - XV Międzynarodowe Spotkania Artystyczne Eksperyment „Inne przestrzenie”, Suavas Lewy i Piotr Pasiewicz „=”, Filharmonia Folkloru Polskiego, Zbąszyń
- performance „The beginning of sound”, XV Międzynarodowe Spotkania Artystyczne „Eksperyment”, Zbąszyń
- 2014 - „STOP-MOTION 2.1. / akcje w przestrzeni”, Muzeum Książki Artystycznej, Łódź
- 2013 - performance „Moving Shapes”, Centralne Muzeum Włókiennictwa, Łódź
- performance „Strefa Wyobraźni”, Noc Muzeów, dach Galerii DAP 3, Dom Artysty Plastyka, Warszawa
- performance „Piotr Pasiewicz - Szarlatani w Pałacu”, Łódź
- performance „Pionizacja”, Soho Factory, Warszawa
- 2012 - „Między pionem aorty życia”, projekt Woliery von 5, Muzeum Sztuki Współczesnej, Wrocław
- 2011 - performance „Punkt Mistyczny”, Interdyscyplinarny Fringe Festival, Wrocław
- 2010 - performance „Improwizacja”, Eternity Art Gallery, Łódź
- performance „Bioart”, Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej, „Elektrownia”
- 2007 - performance „Community”, w ramach Święta Ulicy Wschodniej, Łódź
- IV Międzynarodowy Festiwal Animacji Reanimacja, Kino Charlie, Łódź
- 2006 - performance „Teatr Wyobraźni w Procesie”, Manufaktura, V Festiwal Dialogu 4 Kultur, Łódź

WYSTAWY ZBIOROWE:

- 2015 - „Wszyscy jesteśmy dziećmi tego świata”, Galeria Manhattan, Łódź
- „PROFANUM”, Oficyna, Łódź
- 2014 - „Maczuźnik”, Fabryka Sztuki, Łódź
- „Jasiński & Friends III - apetyt na sztukę”, Galeria AMARISTO, Warszawa
- 2013 - „Kontrapunkt. Młodzi Sztuką”, Galeria Elektor, Warszawa

- wyobraźni”, Center for Culture, Sport and Tourism of Tykocin Area, Tykocin*
- 2007 - *“Pan Maluczki”, exhibition featuring Piotr Pasiewicz’s drawings, Charlie Cinema Theatre, Łódź*

PERFORMANCE:

- 2015 - *25th International Artistic Meetings Experiment “Other Spaces”, Suavas Lewy and Piotr Pasiewicz “=”, Polish Folklore Symphony Hall, Zbąszyń*
- *performance “The beginning of sound”, 25th International Artistic Meetings “Experiment”, Zbąszyń*
- 2014 - *“STOP-MOTION 2.1. / akcje w przestrzeni”, Museum of Artistic Book, Łódź*
- 2013 - *performance “Moving Shapes”, Central Textile Museum, Łódź*
- *performance “Strefa Wyobraźni”, Night of Museums, the roof of DAP 3 Gallery, Dom Artysty Plastyka, Warsaw*
- *performance, “Piotr Pasiewicz - Szarlatani w Pałacu”, Łódź*
- *performance, “Pionizacja”, Soho Factory, Warsaw*
- 2012 - *“Między pionem aorty życia”, Woliery von 5 project, Museum of Contemporary Art, Wrocław*
- 2011 - *performance “Punkt Mistyczny”, Interdisciplinary Fringe Festival, Wrocław*
- 2010 - *performance “Improwizacja”, Eternity Art Gallery, Łódź*
- *performance “Bioart”, Mazowieckie Center of Contemporary Art, “Elektrownia”*
- 2007 - *performance “Community”, part of the Feast of Wschodnia Street, Łódź*
- *4th International Festival of Animation Reanimacja, Charlie Cinema Theatre, Łódź*
- 2006 - *performance “Teatr Wyobraźni w Procesie”, Manufaktura, 5th Festival of 4 Cultures Dialog, Łódź*

COLLECTIVE EXHIBITIONS:

- 2015 - *“Wszyscy jesteśmy dziećmi tego świata”, Manhattan Gallery, Łódź*
- *“PROFANUM”, Oficyna, Łódź*
- 2014 - *“Maczuźnik”, Fabryka Sztuki, Łódź*
- *“Jasiński & Friends III - apetyt na sztukę”, AMARISTO Gallery, Warsaw*
- 2013 - *“Kontrapunkt. Młodzi Sztuką”, Elektor Gallery, Warsaw*
- *“Malarstwo”, Galerie 55 Bellechasse, Paris*
- 2012 - *Post-contest exhibition, AMCOR Gallery, Łódź*

- „Malarstwo”, Galerie 55 Bellechasse, Paryż
- 2012 - wystawa pokonkursowa, Galeria AMCOR, Łódź
- 2011 - „Przełam się sztuką”, Galeria Arttrakt, Wrocław
- VI Festiwal Kina Niezależnego „OFF jak gorąco”, Kino Charlie, Łódź
- „Mowa Linii”, Galeria Arttrakt, Wrocław
- Międzynarodowe Triennale „Małe Formy Grafiki”, Galeria Willa, Łódź
- „Ekspresja.XXI/11”, Centrum Sztuki Impart, Wrocław
- 2010 - „Malarstwo”, Eternity Art Gallery, Łódź
- 2009 - „Wystawa Salon Ilustratorów”, Centrum Kultury Zamek, Poznań
- 2008 - „Interart”, Massa Lubrense, Włochy
- „Henryk Pióciennik i Piotr Pasiewicz - W procesie”, Galeria Sztuka na Sztuki, Łódź
- 2007 - „Grafika”, Galeria Szewska 36, Instytut Historii Sztuki, Wrocław
- Muzeum Książki Artystycznej, Łódź
- 2006 - „Porn Generation”, Galeria Rondo, Łódź
- 2004 - Rock & Point Gallery, Vancouver
- 2003 - „VARIETE”, Galeria Manhattan, Łódź

OSIĄGNIĘCIA:

- 2014 - nominacja do nagrody „Świeża krew”, IV Przegląd Młodej Sztuki, Galeria Socato, Wrocław
- 2013 - nominacja w kategorii Sztuki Piękne w XXX Konkursie im. Władysława Strzemińskiego, Łódź
- nagroda główna Konkursu Katalogu Rynku i Sztuki
- nominacja do nagrody Artystyczna Podróż Hestii, Gdańsk
- 2012 - laureat Stypendium Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Warszawa
- laureat Stypendium Rektora Akademii Sztuk Pięknych, Łódź

- 2011 - *“Przełam się sztuką”, Arttrakt Gallery, Wrocław*
- *6th Festival of Independent Movies “OFF jak gorąco”, Charlie Cinema Theatre, Łódź*
- *“Mowa Linii”, Arttrakt Gallery, Wrocław*
- *International Triennale “Małe Formy Grafiki”, Willa Gallery, Łódź*
- *“Ekspresja.XXI/11”, Impart Art Center, Wrocław*
- 2010 - *“Malarstwo”, Eternity Art Gallery, Łódź*
- 2009 - *“Wystawa Salon Ilustratorów”, Culture Center Zamek, Poznań*
- 2008 - *“Interart”, Massa Lubrense, Italy*
- *“Henryk Pióciennik i Piotr Pasiewicz - W procesie”, Sztuka na Sztuki Gallery, Łódź*
- 2007 - *“Grafika”, Szewska 36 Gallery, Institute of History of Art, Wrocław*
- *Museum of Artistic Book, Łódź*
- 2006 - *“Porn Generation”, Rondo Gallery, Łódź*
- 2004 - *Rock & Point Gallery, Vancouver*
- 2003 - *“VARIETE”, Manhattan Gallery, Łódź*

ACHIEVEMENTS:

- 2014 - *Nominated to the award “Fresh Blood”, 4th Review of Young Art, Socato Gallery, Wrocław*
- 2013 - *Nominated in the category of Fine Arts in the 30th Władysław Strzemiński Contest, Łódź*
- *Main Prize of the Drawing and Art Catalogue Contest*
- *Nominated for Hestia Artistic Journey Award, Gdańsk*
- 2012 - *Winner of the Scholarship awarded by the Minister of Culture and National Heritage, Warsaw*
- *Winner of the Scholarship awarded by the Rector of the Academy of Fine Arts, Łódź*

KONTAKT W SPRAWIE ZAKUPU PRAC:
CONTACT ON THE PURCHASE OF WORKS:

Karol Sikora - kurator / *curator*

tel.: +48 502 271 779

e-mail: karolsikora.fr@gmail.com

Krzysztof Fabijański - właściciel / *owner*

tel.: +48 600 226 697

e-mail: kf@stalowa.art.pl

GALERIA STALOWA
STALOWA ART GALLERY

ul. Stalowa 26, 03-426 Warszawa

tel.: +48 22 380 3443

+48 606 864 943

e-mail: galeria@stalowa.art.pl

STALOWA